Nr 181. Dnia 14 sierpnia. Sroda. Dnia 2 (14) sierpnia 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop 80, półrocznie rs. 2 k 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 80, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Euzebiusza Kapłana Wyznawcy. Jutro: Wniebowzięcie N. P. M. Piątek: ŚŚ. Rocha i Jacka Wyznawców. Sobota: Ś. Anastazjusza Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 43. Zachód „ „ 7 „ 21. Długość dnia godzin 14 minut 41. Ubyło „ „ 1 „ 9.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ŚŚ. Agapita M., Bronisł i Klary Pan. Poniedziałek: SS. Reginy, Rufina W. i Benigny. Wtorek: Ś. Bernarda Opata. Środa: Ś. Joanny Fremiot Wdowy.

— W dniu wczorajszym, jako w oktawę uroczystości Przemienienia Pańskiego, zakończył się odpust tygodniowy w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, całodziennem uroczystem nabożeństwem, z kazaniami i procesjami, po których skończeniu udzielonem zostało obecnym wiernym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— Uroczystość jutrzejsza Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny obchodzoną będzie uroczystemi nabożeństwami we wszystkich świątyniach Pańskich, a w niektórych i odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i processjami tak zrana jak i po południu, a mianowicie w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście;
Św. Jacka przy ulicy Freta;
Św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krak.-Przedm. obok skweru;
Św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie po drugich Nieszporach udzieloną będzie benedykcja papiezka;
Św. Trójcy na Solcu;
Św. Anny na Krak.-Przedm.;
Św. Kazimierza na Nowem-Mieście — i
Loretańskim na Pradze.

— Uroczystość jutrzejsza Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny obchodzoną będzie także i w kilku kościołach prowincjonalnych odpustem zupełnym, pomijając juz Częstochowę, gdzie tysiące osób rok rocznie się udaje, tak wspólnie kompanjami jak i koleją żelazną, ale między innemi także i w Rokitnie pod Grodziskiem, oraz we wsi Ojżanowie, dwanaście wiorst od Grodziska przypada odpust.

— Pojutrze zaś przypada doroczna pamiątka św. Rocha Wyznawcy, oraz św. Jacka także gorliwego Wyznawcy Chrystusowego.

Obraz św. Rocha zdobi jeden z ołtarzy kościoła św. Krzyża, w którym z dawna już istnieje bractwo pod imieniem tego św. patrona, to też w uroczystość jego odbywać się będzie w tejże świątyni odpustowe nabożeństwo, z kazaniami i processjami tak zrana jak i po południu. Pierwsze odpustowe Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu odbędą się jutro jako w wigilję odpustu, o godzinie 4-tej po południu.

Uroczystość zaś św. Jacka obchodzoną będzie również odpustem zupełnym z dwoma kazaniami i processjami tak zrana jak i po południu w kościele tegoż imienia przy ulicy Freta, lecz dopiero w przyszłą niedzielę — a Nieszpory pierwsze, poprzedzające odpust, odbędą się w sobotę.

— W kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej odprawioną zostanie w d. 16 sierpnia, t. j. w piątek, uroczysta Wotywa o godzinie 9-tej zrana, na intencję tych wszystkich, którzy przyszli w pomoc do położenia nowych stopni kamiennych przed tymże kościołem.

Ratyfikacja pokoju.

(*Z Praw. Wiest.*).

(Dalszy ciąg patrz nr 180).

Tak się przedstawiał cel memorandum berlińskiego (kwiecień 1876 r.), zredagowanego za porozumieniem się księcia Bismarcka i hr. Andrassego. Następnie zakomunikowano je reprezentantom wielkich mocarstw w Berlinie w celu wspólnego zbadania. Przeprowadzono w niem zasadę wspólnego działania całej Europy, która winna była zagwarantować nakreślone przez gabinety europejskie żądania. Według mniemania naszego gabinetu, wspólna ta akcja winna była być dokonaną za pomocą demonstracji połączonej floty zarówno przed Konstantynopolem, jak i wzdłuż brzegów Turcji europejskiej i azjatyckiej i w portach, w których spokój nie był dostatecznie zabezpieczony. Cel demonstracji miał być dwojaki: popierwsze aby zmusić Portę do spełnienia ogólnych żądań Europy i po drugie, aby uspokoić ludność chrześcijańską i strzedz bezpieczeństwa.

Propozycja przyjęta przez większość gabinetów napotkała opór ze strony rządu angielskiego, który sądził, że środki represyjne nie są zgodne z duchem traktatu gwarantującego Porcie niezależność jej administracji wewnętrznej.

Od tej chwili zbliżały się wypadki do końca, który łatwo przewidzieć było można. Sytuacja naprężona na granicy Serbji i Czarnogórza doprowadziła do otwartego konfliktu między temi księztwami a Portą. Należało się obawiać, że pożar obejmie wschód cały.

Gabinet nasz pomimo zawikłanej sytuacji nie ustawał jednak w swych staraniach, aby połączyć wszystkie mocarstwa w celu wspólnej akcji, konieczność której czuć się dawała coraz bardziej z dniem każdym. W tym celu zaproponowaliśmy w Wiedniu i Londynie wspólną demonstrację wojenną: Rossji—w Bulgarji, Austrji,—w Bośnji i eskadry europejskiej—w Konstantynopolu i w ogóle na wodach Lewantu. Propozycja ta z tych samych powodów co poprzednia nie została przyjętą.

Konferencja konstantynopolska, zgromadzona na zasadzie zasad przedstawionych przez gabinet londyński, była ostatnią próbą utrzymania pokoju. Europa w imię swych interesów, połączonych z zachowaniem pokoju, zdecydowała się na interwencję tylko moralną.

Wysokiej Porcie przedstawionym został i jednocześnie z nią poddany rozbiorowi cały plan reform mających na celu pogodzenie praw władzy sułtana z warunkami pomyślności chrześcijańskich jego poddanych.

Nie zapomniano i gwarancyj materjalnych, które nie mając charakteru przymusowego, niezgodnego z traktatami, zdawały się wystarczającemi do praktycznego przeprowadzenia reformy. Porta odpowiedziała nową odmową.

Tymczasem wojna z Serbją i Czarnogórzem trwała w dalszym ciągu. Zabójstwa, spełnione w Bulgarji i wywołujące oburzenie całej Europy, dowiodły do jakich ostateczności ta okrutna wojna może doprowadzić fanatyzm muzułmański.

(*d. c. n.*)

Za Bałkanami.

Fanatyzm ludności mahometańskiej na półwyspie bałkańskim drażniony z jednej strony, a podżegany z drugiej — objawia się w szeregu gwałtownych faz, które dotychczas złożyły się na krwawą epokę w historji wschodu bez widoków na przyszłość, bez oznaczenia granic, u których dzisiejsza anarchja skończyć się może.

Wiadomosci z Bośnii mają jeszcze swoje wytłómaczenie w okupacji austryjackiej; wkroczenie obcych wojsk wywołało, a może tylko przyśpieszyło wybuch rewolucyjnego wulkanu, ale oprócz tych zachodnich prowincyj półwyspu znajdują się jeszcze inne, gorszą klęską dotknięte na pograniczu Grecji. Tessalja i Epir przez fanatyzm muzułmański obrane zostały jako ofiary zawiści plemiennej i wyznaniowej. Turcy uwzięli się niejako zrównać z ziemią tę część kraju, która w myśl traktatu berlińskiego dostać się ma Grecji w udziale.

— Pójdziemy ztąd — powiedzieli sobie mahometanie — ale zostawimy mu ruiny i pustynię!

Korespondent do *Pol. Cor.* opisuje okropne stosunki obu wyżej wspomnianych prowincyj i los nieszczęśliwej ludności chrześcijańskiej „prowadzonej na rzeź jak stado baranów.“

„Władze tureckie — powiada on — (a jeżeli mówi prawdę, to obarcza rząd otomański strasznym zarzutem w obliczu Europy), nie są tak zupełnie bezwładne, jakby się wydawało. Energiczne środki użyte z ich strony mogły były wszystkiemu zaradzić, a nawet dzisiaj jeszcze przy dobrej woli dałoby się przytłumić wybuchy fanatyzmu,—ale władze tureckie zachowują się całkiem biernie i obojętnie; chodzi im o to, aby ludność grecką zgnębić i zastraszyć, aby zmusić chrześcijan do podpisywania petycyj podsuwanych im przez tajnych ajentów Porty. Petycjeowe domagają się zachowania dzisiejszych granic Turcji, ale czyż mogą one mieć jakiekolwiek dodatnie znaczenie wobec Europy, jako dzieło gwałtu i przymusu?

Hordy baszybuzuków i zeibeków przeciągają po kraju od wsi do wsi, szukając sobie wynagrodzenia za żołd niewypłacony.

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

PRZEZ

Autora „Kłopotów starego komendanta“.

(Dalszy ciąg — Patrz nr 180).

Nie mogłem oderwać oczu od tej naiwno-dziecięcej twarzyczki panny Drachowskiej, bo wyglądała na bardzo milutkie stworzeńko, prawdziwe pieścidełko, ideał kobiety...

Proszę, nie miejcie mi za złe czytelniczki, że w taki sposób opisuję ideała kobiece, ale bo to mój gust wyłącznie osobisty — przepadam za blondynkami z czarnem okiem, a za czem przepadam, to stawiam na swoim ołtarzu...

— A co, moja Cesia piękna panienka? — zapytuje stara, spoglądając mi przenikliwie w oczy. — I trzeba panu wiedzieć, zupełnie do mnie podobna... taką byłam w jej wieku. No, niechże mi panna kasztelanówna powie, czy mogłabym tak piękne, idealne dziecko oddać za takiego człowieka z gór, za takiego prostaka, gbura, pasjonata. Pani go widziała, wygląda jak małpa..

— Nie widziałam — odzywa się ciotka, trzymając w ręku minjaturę...

— Cały zarośnięty na twarzy, oczy jak cebule, blade, bez wyrazu, jakieś świdrujące. Włosy ma niby konopiane druty... ani wzrost, ani figura, jakieś to krępe, bez żadnej dystynkcji; tylko mu włożyć kapelusz z dużym rondem i dać łapki na myszy do ręki, a będzie druciarz, jak pannę kasztelankę szanuję... prawdziwy druciarz. Wywiozłam też Cesię na wieś do mojego siostrzeńca, wyobraź sobie pani naiwne to dziewczyniątko gotowe się było zakochać... Co za gust dzisiejszych panien!... nie rozumiem...

— A czy podobna do portretu?—pytam zamyślony, odbierając minjaturę z rąk gospodyni.

— Mam honor panu powiedzieć, że ładniejsza... Tu koło nosa zrobił mi się niepotrzebnie mały stryszek, i wygląda jakby ten nos był podcięty trochę, prawda? A w naturze tak nie jest; śliczny ma nosek malutki, foremny...

— W ten sposób—mówię mimowoli wzdychając—musi być zachwycająca!

— A jak gra na fortepianie, jaki głos... sama ją uczyłam... I po angielsku mówi... Tak, tak panie Konradzie, jeżeli będziesz grzeczny, pozwolę ci kiedy jechać do Sobkowa... Skoro zobaczysz Cesię, to i wrócisz zakochany...

Ja już byłem zakochany bez widzenia, zapewniam was czytelnicy, zakochałem się w minjaturze!... Cóż robić? I w moich latach, a byłem wtedy młodszy o lat siedm, trafia się, że ludzie w ten sposób się zakochują. Jestto nieszczęście często na fikcji oparte, ale jest.

Stara kazała mi być grzecznym, myślę sobie: trzeba być grzecznym i wiele z jej dziwactw nie widzieć... Kto ma tak piękną córkę, wart pewnego pobłażania.

Do samego wieczora mieliśmy spokój, choć kucharka nasza, nie mając takiego jak ja powodu być grzeczną, zaczyna coś krzyczeć w kuchni, gdy pani Drachowska przystawia jej na to maleńkie żelazne biurko, imitujące kuchnię angielską, dwa swoje garnuszki.

— Nie dosyć że ja nie mam gdzie się podzieć z rądlami — słyszę przez ścianę gderanie kucharki — a jeszcze pani tu lezie ze swemi do gotowania.

— Nie do gotowania, moje dziecko, ale do odegrzania... Widzisz ja tu mam gulasz...

— Co mi tam gulasz...

— Aaa! nie można tak mówić o gulaszu, to jest smaczna potrawa, prawdziwa węgierska.. Żebyś była grzeczną dla mnie, tobym cię nauczyła przyrządzać gulasz...

— Eh, niech mi ta pani da pokój, ja żadnych nauk nie potrzebuję... Gulasz czy kulasz wszystko mi jedno, nie dam stawiać garnków, niech sobie pani u siebie gotuje...

— Moje dziecko — słyszę znowu głos gospodyni— nie rozpuszczaj sobie tak bardzo buzi, bo ja do tego nie przywykłam. Widzisz i panicz jest dla mnie grzeczny, i panna kasztelanka nic nie mówi, a cóż ty prosta sługa masz tak głośno rezonować?... Dzięki Bogu mam słuch dobry...

Kucharka umilkła, ciotka nie mięszała się do tego, i gulasz musiał być odegrzany, bo pani idąc do siebie, zostawiła za sobą pas swędu z przypalonej rynki, który się aż do naszego apartamentu przedostał...

I względem pana Czupurka nastąpiła łaska; bo po obiedzie widziałem jak wynosiła się drabinka z pokoju pani Drachowskiej i zawieszoną została na kołku za głównemi drzwiami, choć szanowny sąsiad walczącego temperamentu jeszcze do godziny dziesiątej wieczór nie wrócił.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Bezbronna ludność, kobiety i dzieci padają ofiarą ich grabieży i łupieztwa.

Konsulowie greccy zwracali uwagę swego rządu na skutki tej karygodnej anarchii. Z Aten wysłano reklamację do Konstantynopola, z Konstantynopola wysłano notę z usprawiedliwieniem do Aten, przyrzekając wszystko zrobić co będzie można, aby złemu zaradzić, ale na przyrzeczeniach i obiecankach skończyło się.

Najdotkliwiej ze wszystkich ucierpiały okolice Kardicy, Fanari aż po Fersalę; grecy zamieszkujący tę równinę oddać musieli życie i mienie na łup baszybuzuków. Przyznać trzeba, że rząd turecki wysłać rozkazał silniejszy oddział wojska z Trykali do Chazji, aby rabunkom i gwałtom koniec położyć, ale tem przyczynił się tylko do zwiększenia nieszczęść. Żołnierze nie szanując żadnej dyscypliny wojskowej, zamiast bronić — rzucili się sami na bezbronną ludność i zaczęli rabować.

Wioska Verkousia, zamieszkała przez 200 rodzin chrześcijańskich, została właśnie przez tych legalnych obrońców kompletnie zniszczoną. Około 50 kobiet z dziećmi, które na czas nie zdołały umknąć, przypłaciły życiem swoje opóźnienie.

Całe ciało konsularne w Laryssie udało się natychmiast na miejsce mordu i grabieży i zastało widok zgrozą przejmujący. Nagie trupy niewiast leżały po drogach i u wejścia do domów zrabowanych do szczętu.

Nie stałoby miejsca na wyliczanie wszystkich zbrodni popełnionych przez hordy czerkiesów, albańczyków i koniarczyków.

Porta, o ile się zdaje, nie myśli wcale o dobrowolnem odstąpieniu Tessalji, świadczą o tem przynajmniej środki militarne przedsiębrane w miejscowościach położonych w pobliżu nowo projektowanej granicy greckiej. Fortyfikacje i zakładanie magazynów z żywnością nie zapowiadają wcale pokojowego załatwienia pretensyj rzędu ateńskiego.

. . . .

Na drugim końcu półwyspu bałkańskiego dwugłowy orzeł austryjacki i czarno-żółte chorągwie płoszą przed sobą zrewoltowaną ludność bośniacką.

Krok za krokiem wojska okupacyjne z bronią w ręku i czujnem okiem na wsze strony posuwają się w głąb kraju, któremu niosą w imieniu Europy hasła cywilizacji i humanitaryzmu.

Trudy i mozoły, oprócz znużenia zwyczajnego po każdej zbrojnej rozprawie, muszą być bardzo wielkie, skoro naczelne dowództwo oddziałów okupacyjnych poleca częste wypoczynki dla wojska; stają się one zresztą nieodzowną koniecznością dla armji potrzebującej zaoszczędzić siły na nieprzewidzianej doniosłości wypadki.

Z rozporządzeń generalnego sztabu austryjackiego widać, iż austrjacy mieli najlepsze zamiary wkraczając do Bośnii i z góry wzięli sobie za zadanie postępować jak najłagodniej z miejscową ludnością a jak najoględniej z władzami tureckiemi. Przekonywa o tem obwieszczenie wysłane przez komendanta 20-tej dywizji piechoty, hr. Szapary, do wszystkich urzędów otomańskich. Czyni się niem wiadomem, że wszystkie finansowe, administracyjne i sądowe władze tureckie pozostają nienaruszone, byle tylko nie chciały występować nieprzychylnie przeciw wojskom okupacyjnym i w ostatnich rezolucjach odnosiły się do wojskowych naczelników austryjackich.

Szczególniejszy nacisk kładzie wzmiankowany okólnik na rzetelność i sumienność przy podnoszeniu podatków i zapowiada surową karę za wszelkie w tym względzie nadużycia.

Co do monety obiegowej, zaprowadzoną została waluta austryjacka, wszelako nie cofnięto z kursu złotej monety tureckiej i kaimów.

Pozostawienie personelu tureckiej hierarchji urzędniczej jak i zatrzymanie w obiegu bezwartościowych prawie kaimów — świadczyć może o łagodności i pobłażliwości austryjaków, jednakowoż zasadzka pod Maglajem i liczne starcia z ludnością mahometańską kazały im zmienić pierwotny system.

Generał Filipowicz, po zamachu na wojska okupacyjne, widział się zmuszonym zaprowadzić we wszystkich zajętych i kolejno zajmowanych miejscowościach bośniackich i hercegowińskich prawo wojenne. Postanowiono też użyć wszelkich środków represyjnych w razie potrzeby i nie szczędzić nawet wyroków śmierci dla przykładu i ukarania winnych.

Z Pogranicza austryjackiego wychodzą nowe oddziały zmobilizowane do Bośnji dla wzmocnienia armji okupacyjnej, która teraz siłą musi sobie torować drogę, skoro dobrem słowem nie mogła nic zdziałać.

Z ważniejszych starć zbrojnych zanotować należy rozprawę 7-mej dywizji z powstańcami pomiędzy Han-Kogelje i Varkar-Vakuf w dniu 5-ym b. m., a następnie zaciętą walkę między Maglajem a Zepczem w dniu 7, gdzie przeszło 6,000 rokoszan i cała baterja artylerji stanęła ze strony przeciwnej do walki.

Szczegóły rozbicia rekonesansu huzarów pod Maglajem w korespondencji *Pester Lloyda* przedstawiają rozpaczliwe położenie owego nieszczęsnego szwadronu, który tylko dzięki swojemu męztwu i prawdziwie madyarskiej sztuce jeżdżenia konno zawdzięcza, że co do nogi wyciętym nie został. Kiedy bowiem rekonesans cały, spotkawszy na drodze do Zepcze znaczniejszy oddział powstańców, który poobsadzał wszystkie przesmyki, pagórki i wyniosłości—musiał się cofnąć do Maglaju, znalazł się naraz w takiej rozpaczliwej pozycji. Droga do owej miejscowości skopana i zepsuta, u wejścia położone zasieki z drzew i barykady z kamieni, po za któremi sterczały jeszcze lufy tureckich karabinów, po prawej stronie szumiąca Bosna, po lewej lesiste stoki gór, dokoła nieprzyjaciele!

Trzeba było działać szybko, bez namysłu, trzeba było prawdziwego heroizmu, aby w tem piekle nie stracić przytomności i myśleć o ratunku. Porucznik hr. Chorinsky zeskoczył pierwszy z konia i z kilkoma towarzyszami zaczął prażony krzyżowym ogniem usuwać najważniejsze przeszkody i torować drogę dla innych. Udało się im przecież wąziutki przesmyk w zasiekach uczynić, ale tę pracę pełną poświęcenia, prawie wszyscy życiem przypłacili. Wówczas rotmistrz Poczana z okrzykiem: *Fiúk utánam! Éjlen á király!* wspiął konia i z podniesioną szablą rzucił się pierwszy naprzód, a za nim dopiero wśród gradu kul i prawdziwie indjańskiego wycia bośniaków puścili się huzarzy. Padło ich wielu, konie spłoszone bez jeźdźców biegały rżąc z przestrachu, ranni żołnierze paść musieli ofiarą rozwścieczonych powstańców.

Pomimo ośmiogodzinnej jazdy i trudów, konie huzarskie w szalonym galopie pędziły po drodze z tego piekła prowadzącej; dopiero o zachodzie słońca resztki rekonesansu przywlokły się kurzem i krwią okryte do forpocztów swoich nad Uzorą.

W dniu 9 b. m. rozstrzelano dwóch jeńców tureckich; jeden z nich miał na nogach buty hr. Chorinskiego, którego zamordował, drugi pugilares lejtnanta Hajeka z 20,000 guldenów; były to pieniędze przeznaczone na zakupno prowiantu dla oddziału.

Po zajęciu Maglaju i Zepecz w nocy z dnia 10 na 11-ty, wojska austryjackie przy świetle latarń puściły się w dalszą drogę.

Największa przeprawa czeka ich jeszcze pod Sarajewem.

+

Kongres leśny w Warszawie.

II.

—*H*— Dziś tedy w sali ratusza ważyć się poczną losy leśnictwa..

Rozprawy nad wieloma ważnemi kwestjami w przedmiocie lasów prowadzone będą przez członków kongresu pod kierunkiem prezydującego i dwóch jego towarzyszów.

Trzej ci przewodnicy kongresu wybrani być mają na dzisiejszem posiedzeniu.

Dziś również drogą wyboru—otrzymują pióra swe sekretarze.

Liczba ich pięciu, ażeby się mogli wygodnie zmieniać.

Oprócz sekretarzów, urzędowy protokuł rozpraw prowadzić ma stenograf specjalnie z Petersburga przybyły p. Tichmenjew.

Służbę administracyjną pełnić będą zdobni, jak już wspominaliśmy, w białe z zielonemi brzegami kokardy, członkowie komisji organizacyjnej.

Prócz nich w sali posiedzeń kongresu, oraz przy wejściu i w przedsionku publiczność znajdzie stałych deżurnych, z których każdy w dwie podobne kokardy przystrojony...

Deżurni udzielają wszelkich informacyj członkom kongresu i publiczności, zastępują członków komisji organizacyjnej, utrzymują porządek w sali, kontrolują bileta i t. d.

Obowiązku tego podjęli się niektórzy studenci instytutu z Nowej Aleksandrji.

W przedsionku na dole sprzedawane przez nich będą umyślnie sprowadzone najnowsze dzieła leśnicze a również niektóre nowe narzędzia w gospodarstwie leśnem potrzebne.

Między innemi praktyczni leśnicy nabędą tam wielce dogodny przyrząd do szacowania drzew, to jest do oznaczania grubości ich i wysokości.

Przyrząd ten, którego kilka zaledwo egzemplarzy sprowadzono dotychczas z zagranicy, wykonany został przez jednego z warszawskich optyków, na za-

KARTKI Z PODRÓŻY

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg.—Zobaczyć nr 180).

Obecnie (nim zaprowadzą jazdę balonami) nastała dla Puław epoka koleji żelaznych, która na dzieje tej pięknej osady może wywrzeć wpływ nader zbawienny. Puławy dla kraju mają instytut gospodarstwa, a dla Warszawy są prześlicznem schronieniem w czasie lata. Podwójne to znaczenie miejscowości spotęgować może ułatwiona komunikacja i dla tego zamierzyliśmy poświęcić Puławom kilka listów, w których, nie owijając rzeczy w bawełnę wykażemy ich dobre i złe strony, w nadziei, że te ostatnie poprawi rozum i uczciwa chęć mieszkańców, na własny i ogólny pożytek.

Puławy leżą na przecięciu się z Wisłą szosy lubelsko-radomskiej i od stacji drogi żelaznej nadwiślańskiej odległe są o 3 do 4 wiorst. Podróż z Warszawy koleją trwa około sześciu godzin i kosztuje klasą trzecią półtora rubla, a drugą około trzech. Wytrwali na bezsenność a niemający czasu do tracenia warszawiacy mogą przyjechać tu pociągiem nocnym, zabawić cały dzień, wrócić także nocą i niezawodnie, jeżeli pogoda dopisze, nie pożałują ani czasu ani kosztów. Na stacji, za wyjątkiem soboty, jest zwykle pełno wózków, któremi przyjechać można za 2 do 4 złotych. Kto jednak nie ma bagaży i posiada „charakter w nogach“, śmiało może puścić się piechotą, byle na stacji zapytał o kierunek drogi i zamiast do Puław nie trafił do Końskowoli.

Siadającym w dorożkę czy wózek radzę na miejscu potargować się o cenę, ponieważ furmani tutejsi umieją być bezwstydnymi i obdzierać „państwo warszawskie.“

Przypuśćmy jednak, że ktoś ułatwiwszy się ze wstępnemi ceremonjami, wybrał sobie jednokonkę o czerwonych lejcach (powożący chłopak zbrodniarz!) i już jedzie w stronę zachodzącego słońca. Szosa jest paradna, gęsto wysadzona smukłemi topolami włoskiemi, rozłożystemi nadwiślańskiemi, a gdzie niegdzie jarzębiną. Na lewo podróżny taki mieć będzie faliste pole upstrzone żółtawo-sz[illegible]mi płatami ścierni, bladoróżową tatarką lub wysokiemi zielonemi krzakami ziemniaków. W tej stronie stoi dość samotny budynek — folwark instytutu.

Na prawo, o kilkadziesiąt do paruset kroków odległy od szosy, ciągnie się cudowny dębowo-sosnowy lasek, niby wąż z ciemnozielonym grzbietem i czarnym brzuchem, licznemi zakrętami pełzający w stronę Wisły. Ciekawy a niecierpliwy nie patrzysz jednak ani w prawo ani w lewo, ale wprost przed siebie, szukając zapylonem okiem na końcu prostej jak strzała szosy—owych sławnych i pięknych Puław. Ale przed sobą, oprócz dachów kilku zatopionych w zieloności domów, widzisz tylko kłęby ogromnych drzew, w których ostatecznie nuża się koniec topolowej kolumnady. Rzeczy takie często spotyka się na obrazkach, rzadko w naturze, nigdy w kataralnej Warszawie ani jej okolicach.

Aleja ta, jak już mówiłem, ciągnie się od wschodu na zachód na przestrzeni mili i łączy mieścinę Końskowolę z Puławami. O parę wiorst od Puław przecina ją inna topolowa droga prowadząca od Mokradek do lasu, z południa na północ. Na drożynie tej pełno berberesu, tarek, dzikich róż i—wróbli, ptaków szarych i psotnych, które cały dzień jedzą, a w przerwach między drugiem i trzeciem śniadaniem lub piątym i szóstym obiadem, całą gromadą bawią się w kotka i myszkę z warszawskiemi myśliwcami.

Myśliwcy ci wychodzą na połów straszliwie uzbrojeni: w perkusyjną dubeltówkę i siedmiostrzałowy rewolwer. Chcą zwykle zabić dzika, na którego benefis gotuje się już woda w domu we wszystkich samowarach i naftowych maszynkach. Ujrzawszy jednak stado wróbli, namyślają się co zrobić: czy wydobyć siedmiostrzałowy rewolwer z kieszeni, czy perkusyjną dubeltowkę z pokrowca, czy też wrócić po wspólnika, który już stara się o pięciostrzałowy rewolwer i dubeltówkę kapiszonową? Namysł ten przeraża wróble, które wynoszą się na inny krzak odległy od myśliwego na piętnaście kroków. Strzał w takich warunkach choćby do słonia staje się już wątpliwym, warszawski przeto Nemrod pakuje rewolwer do kieszeni, dubeltówkę w pokrowiec i w czasie antraktu zajmuje się instrumentowaniem nowej opery.

Na gałązce huśta się ptaszek posiadający własność kręcenia ogonem, a Nemrod śpiewa:

— Bum! bum! bum!..

— Proszę tatki co to jest?

— Te... kontrakas.

— Nie... ale ten ptaszek?...

— Czemużeś mi go wcześniej nie pokazał?.. To musi być coś dobrego!.. Tra! la! la!..

mówienie i podług wzoru dostarczonego przez pana Krasuskiego.

Rośliny, któremi ubrano schody prowadzące do sali posiedzeń, pochodzą z oranżerji ogrodu saskiego.

Co się tycze samych posiedzeń, to na żadnem z nich nie będzie obecny naczelnik kraju hr. Kotzebue, a to z powodu wyjazdu z Warszawy.

Zaznaczyć jednak należy, że JW. hrabia przyjął tytuł „protektora zjazdu“ i kiedy przed kilku tygodniami przedstawiali się mu członkowie komisji organizacyjnej, wyraził im szczere życzenie pomyślnych rezultatów kongresu.

Zwrócił też uwagę, iż w prawodawstwie naszego leśnictwa brak ustaw w kwestji ochrony lasów, i że kongres winienby się postarać o zgromadzenie w tym kierunku materjałów.

Pod egidą więc naczelnika kraju, choć nie w jego obecności, odbywać się będą posiedzenia.

Członkowie kongresu obradować mają wszyscy razem, bez podziału na jakiekolwiek sekcje.

Ożywienie obrad zapowiada się znaczne, dowodem czego, że prócz pięciu drukowanych referatów podlegnie dyskusji około dwudziestu jeszcze piśmiennych lub ustnych wniosków.

Na dzisiejszem rozpocząć się mającem o godzinie pierwszej w południe posiedzeniu, zatwierdzony zostaje między innemi program posiedzenia w ogólnych zarysach.

Ułożony przez komisję organizacyjną program ten jest następujący:

Środa, 2-go (14) sierpnia, o godz. 1 z południa—posiedzenie inauguracyjne, w sali Aleksandrowskiej.

Czwartek, 3-go (15) sierpnia, o godz. 10 zrana — posiedzenie kongresu w tejże sali, debata nad referatami.

Piątek, 4 (16) sierpnia, o godz. 10 zraaa — zwiedzenie zakładu garbarskiego pp. Temlera i Szwede; o godz. 5 po południu — posiedzenie kongresu w sali Aleksandrowskiej, debata nad referatami.

Sobota, 5 (17) sierpnia, o godz. 10-tej zrana—posiedzenie kongresu w tejże sali, debata nad referatami; o godz. 2-giej po południu—zwiedzenie ogrodu botanicznego i parku łazienkowskiego.

Niedziela, 6 (18) sierpnia, o godz. 7-mej zrana—ekskursja do rządowego leśnictwa Zakroczym.

Poniedziałek, 7 (19) sierpnia, o godzinie 10-tej zrana—posiedzenie kongresu w sali Aleksandrowskiej, debata nad referatami; o godz. 5-tej po południu—zwiedzenie warszawskiego ogrodu pomologicznego.

Wtorek 8-go (20) sierpnia, o godzinie 10-tej zrana—zwiedzenie zakładów firmy Lilpop, Rau i Loewenstein; o godzinie 5-tej po południu — posiedzenie kongresu w sali Aleksandrowskiej, debata nad referatami.

Środa 9-go (21) sierpnia, o godzinie 7-mej zrana—ekskursja do Księztwa Łowickiego dla zwiedzenia zwierzyńca, bażantarni i obrębu leśnego.

Czwartek 10 (22) sierpnia, o godz. 10-tej zrana—zwiedzenie gabinetu zoologicznego; o godzinie 5-tej po południu — posiedzenie kongresu w sali Aleksandrowskiej, debata nad ustnemi i piśmiennemi komunikatami członków.

Piątek 11 (23) sierpnia, o godzinie 10-tej zrana—posiedzenie kongresu w tejże sali, debata nad komunikatami. Zamknięcie kongresu.

Sobota, 12 (24) sierpnia, o godzinie 7 ej zrana, wyjazd członków kongresu na dwudniowe ekskursje, dla zwiedzenia lasów, do dóbr Blachownia i Zagórza hrabiego Haenckla von Donnersmark, do rządowego leśnictwa Krzepice i w inne miejsca.

Decydowanie więcej szczegółowe o przedmiotach dyskusji należy do prezydującego.

Koszt ekskursyj dokonywanych przez członków kongresu ponosi rząd—w każdym jednak razie członkowie pragnący uczestniczyć w wycieczce winni wcześnie zapisywać się w biurze komisji organizacyjnej, ażeby można było zamówić odpowiednią ilość podwód.

Do rozporządzenia leśników udających się do leśnictwa zakroczymskiego odda kolej nadwiślańska na dzień cały specjalny ekstra-pociąg.

Oprócz ekskursyj, o których we wczorajszym artykule wspomnieliśmy, zamierzona jest również po ukończeniu kongresu wycieczka do leśnictwa Czerwonego boru w łomżyńskie.

Zaznaczyć tu winniśmy, że głównym celem ekskursji ma być zbadanie rezultatów osiągniętych od czasu wprowadzenia gospodarstwa leśnego w Królestwie, t. j. od roku 1816.

Rzecz to dla tutejszokrajowców ważna!

Po ukończeniu obrad, członkowie kongresu mają się zbiorowo fotografować w Dolinie szwajcarskiej.

Prócz tego zapowiadane są dwie wspólne biesiady członków.

Na jedną z nich, obiad składkowy, zapisywać się można w biurze komisji organizacyjnej.

Po raz drugi podejmowani będą leśnicy przez magistrat, na co przeznaczono rs. tysiąc.

„Bitwa pod Grunwaldem“,

najnowsze a kolosalne dzieło Matejki, jak nam donoszą z Krakowa, będzie z powodu nieprzewidzianych przeszkód i trudności dopiero w b. m. przeniesione z pracowni mistrza do krakowskiej sali posiedzeń magistratu i tamże wystawione na widok publiczny.

Walce i skrzynia dla przeniesienia tego olbrzymiego obrazu, zamówione w Warszawie i obecnie przesłane do Krakowa, okazały się niedogodnemi z powodu przymocowania walca do paki na głucho, tak, że paka z walcem waży 1,350 kilogramów.

Utrudnienie więc w przenoszeniu takiego ciężaru na piętro jest bardzo wielkie.

Z tego powodu walec do przeniesienia obrazu zamówiony teraz został osobno po raz drugi u stolarza w Krakowie.

Obraz wywiera głębokie, zdumiewające wrażenie.

Od głównej środkowej postaci na obrazie Witolda na koniu, idą Wrocimowski (z trąbką), Zyszka, Konrad Biały książę no Oleśnicy, Herman komtur Wend Lichtensztejn, Zawisza Czarny (z kopiją), Jan Długosz (ojciec historyka), komtur Henryk von Plauen, komtur Markwart Brandeburski, biskup elfberski Eberhard i inni rycerze.

Po lewej stronie patrzącego na obraz od Witolda—wielki mistrz krzyżacki schwytany przez litwinów, Mikołej Powała, Zyndram z Maszkowa, Tetinger Stary komtur elbląski, dalej Kazimierz książę Szczepański (na koniu), rycerz Habdank Jakób i wielu innych.

Woddali w lasku Władysław Jagiełło (na koniu), Oleśnicki, Ziemowit Mazowiecki, Trąba Mikołaj, Czajka (z chorągwią), Fieduszka książę ruski z Litwy i moc innych zbrojnych.

Zbliżająca się burza i wicher, oraz połamane kopje i płachty lecące w powietrzu, nadają obrazowi całe piętno grozy, tryumfu i walki w nadludzkiem wysileniu.

Praca ta jest kulminacyjnym punktem geniuszu mistrza, a kosztowała tyle mozołu i siły, że artysta na dłuższy czas udać się będzie zmuszony do wód gleichenberskich dla poratowania bardzo nadwątlonego zdrowia.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

═ Z dniem wczorajszym zniesioną została taryfa dla bezpośredniej komunikacji pomiędzy drogami żelaznemi kijowsko-brzeską a warszawsko-terespolską, obowiązująca od 1874 r., jak również zniesiono taryfę specjalną dla przewozu niektórych przedmiotów z Pragi do Kijowa i Berdyczewa, oraz w kierunku odwrotnym. Na miejsce znoszących się taryf wprowadzoną będzie nowa taryfa bezpośrednia dla komunikacji z drogą żelazną kijowsko-brzeską, oraz tary[fa] specjalna dla przewozu zboża w tejże komunikac[ji]. Zmiany ztąd powstałe są bardzo ważne dla handl[u], zważywszy, iż cały napływ transportów zboża i k[a]szy jaglanej dostawianej do Warszawy i za granicę jedynie drogą dotychczas jest kierowany.

═ Rozkład jazdy zmieniony został nie na drod[ze] terespolskiej, jak to mylnie wczoraj doniesiono, le[cz] na warszawsko-petersburskiej.

═ Zarząd drogi żelaznej warszawsko-wiedeński[ej] i bydgowskiej obniżył do połowy opłatę frachtow[ą] za przewóz przedmiotów na wystawę Towarzystw[a] przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, mającą si[ę] odbyć w m. wrześniu i październiku r. b.

═ Od wczoraj ku ogólnej uciesze praskich miesz[z]kańców i udających się na przedmieście zaczął kursować drugi omnibus kolejowy. Omnibus ten lekk[o] zbudowany na wzór nowych po Warszawie kursujących jest jednakże znacznie większy i ma to udogodnienie, że wchód na wierzch odbywa się po wygodnych krętych schodkach. Życzyć tylko należy aby to ulepszenie dla nadzwyczajnych jakich powodów cofniętem nie zostało.

═ Prezes sądu okręgowego, pan Zakrewski, wróci[ł] z zagranicy i załatwia już obecnie właściwe mu czynności.

═ Ciągnienie drugiej klasy 131 loterji klasycznej rozpocznie się w dniu 13 września.

═ Dnia 20 b. m. o godz. 11 zrana odbywać się będzie w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego publiczne posiedzenie władz tegoż Towarzystwa, na którem dyrekcja główna przedstawi sprawozdanie ze swych czynności za czas od 13 listopada 1877 r. do 13 maja b. r.

═ Na Krakowskiem-Przedmieściu zwyczajny bruk kamiennny zastąpiony będzie porfirowym kształtu podłużnego sześcianu; odpowiednie roboty rozpoczęto.

═ Jenerał Grant ostatecznie przyjeżdża do Warszawy. Polecił on bowiem swemu kurjerowi zamówić na nadchodzącą sobotę apartamenta w hotelu europejskim. Jenerał wyjeżdża z Petersburga i nocować będzie w Wilnie.

═ Doktor Juljan Ochorowicz, docent uniwersytetu lwowskiego, odbywszy podróż po Włoszech, przybył do Warszawy.

† Zmarł przed kilkoma tygodniami jeden z ostatnich weteranów Napoleona I-go.

Nazwisko jego Wincenty Danielewicz.

Urodzony w 1787 r., jako dwudziestoletni młodzieniec, wstąpił do pułku ułanów, w którym walczył do roku 1814.

W roku tym, już jako oficer sztabowy i adjutant Napoleona, ranny w walce pod Arsés-sur-Aube w Szampanji, wzięty został do niewoli.

Powróciwszy do kraju, wstąpił na drogę cywilną i zajmował do roku 1830 stanowisko sekretarza senatu.

Następnie pracował w zarządzie heroldji.

Dosłużywszy się w końcu w r. 1844 emerytury, pozostawał czas jakiś w Warszawie, wkrótce jednak przeniósł się do Jędrzejewa, gdzie do końca życia przebywał.

Pomimo lat dziewięćdziesięciu, ostatniemi czasy rzeźki był i czerstwy.

Od osób, które niegdyś starca znały, słyszeliśmy wiele o jego zacności i zdolnościach.

Na piersiach nosił stary wiarus krzyż oficerski legji honorowej i medal świętej Heleny.

Słyszałem, że na skutek tych i tym podobnych eksperymentów, myśliwcom warszawskim ma być udzielone prawo polowania przez cały rok na wszelką zwierzynę, za wyjątkiem dzikiej, która mogłaby im fuzje pozjadać.

Pierwsza ta aleja topolowa ze swojemi krzakami i wróblami przecina wzgórek. Stanąwszy na nim i patrząc ku południowi gołem okiem lub przez teatralną lorynetkę, zobaczysz kościołek włostowiecki, a za kopułą jego sygnaturki, na wysokich błękitno-zielonych pagórkach potężną, okrągłą basztę kazimierowską, która ongi była strażnicą, czyli też latarnią dla flisaków podróżujących po Wiśle. Bliżej, bo o kilkanaście kroków na lewo, rozkładają się piaszczyste, jałowcem i młodą sosenką porosłe wzgórza, z których za pomocą drewnianych rur sprowadza się wodę do pałacowej sadzawki.

Wszystkie te rzeczy zobaczyć można odrazu, o kilkadziesiat kroków od szosy, naturalnie—jeżeli furman pozwoli. W razie przeciwnym jedziemy dalej i znowu spotykamy alejkę topolową, na ktorej niema nic osobliwego.

Tu przekonywasz się, że zieloność ze stacji wydająca się gajem jest tylko wielką aleją lipową. Cztery rzędy starych imponujących drzew ciągną się od południa ku północy, łącząc główny dziedziniec pałacu z lasem. Spojrzawszy na lewo, widzisz drogę prostą, zlekka wklęsłą we środku i łagodnie podnoszącą się ku końcowi, na szczycie której majaczą jakieś mury. Jest to pałac. Dzięki biegowi bryczki miga się on

knej kobiety w woalkę. Krajobraz ten bezpiecznie możnaby przenieść na kurtynę.

I znowu na lewo aleja z dwu szeregów lip biegnących od szosy ku jednemu ze skrzydeł pałacu. Naprzeciw niej tuż przy szosie stoją cztery lipy i pochylony krzyż, zbudowany z górą przed ćwierćwiekiem przez nieboszczyka doktora Bretschnajdra, wielkiej uczciwości człowieka. Kiedyś dzieci z piastunkami chodziły pod te lipy, gdzie dziś wznoszą jeden z ładniejszych domków.

Wogóle terytorjum po obu stronach szosy, zawarte między alejami i miastem na przestrzeni kilkuset sążni, ma znakomitą przyszłość. Blisko ztąd i do instytutu i do targu, powietrze świeże, widoki ładne; zarówno więc studenci jak i goście z Warszawy chętnieby się tu placowali. Dziś już w tem miejscu buduje się kilka pięknych domów drewnianych wprawdzie, lecz szykownych. Są to wille może w szwajcarskim, choć zresztą nie wiem w jakim stylu zbudowane i składają się z dwu części: domku parterowego, a przy nim jednopiętrowego. Mają one parę ścian wspólnych i tworzą ładną całość, byle tylko nie pomalowano im okien na kolor gilotyny, jak się to praktykuje w niektórych puławskich willach.

Miejsca w tej stronie jest jeszcze dosyć, choć ziemia drożeje, tak, że dziś plac pod dom kosztuje już kilkaset rubli przy szosie. Majętniejsi warszawiacy zrobiliby dobrze, zakupując place i pobudowując sobie domy na lato, które przez resztę roku mogliby zajmować studenci.

= **Ze sztuki.**

* Dziś wznowione zostanie w teatrze letnim fredrowskie „Dożywocie“ z pp. Kotarbińskim i Rapackim w głównych rolach.

Żołkowski przypomni nam też swego niezrównanego „Starego jegomości.“

* W Alhambrze na benefis p. Henemanównej wystawiany jest dziś dramat konkursowy Docsi'ego „Pocałunek“ w przekładzie wierszowym A. Podwyszyńskiego.

* Dziś też w Eldorado benefis pp. Skalskich.

* Pojutrze przedstawienie benefisowe pani Zimayerowej.

Sympatyczna artystka wystąpi w przełożonej przez się krotochwili „Anioł opiekuńczy“ i wykona kilka śpiewów Bartelsa dla niej napisanych.

* Józef Wieniawski przebywa obecnie w Paryżu.

* Z Londynu dochodzi nas wieść o niezwykłych sukcesach rodaczek naszych siostr Bulewskich (Wandy fortepianistki i Jadwigi grającej na skrzypcach).

Więcej o tej artystycznej parze powiemy wkrótce.

* P. Justyna Machwicówna opuściła wczoraj nasze miasto.

Panna M. udaje się podobno niedługo za granicę, do Anglji i Ameryki, dokąd ją na sezon jesienny i zimowy angażuje znany impressario Mapleson.

Przed odjazdem panna M. fotografowała się u Kostki i Mulerta.

= Dorożkarze nasi nie są tak źli jakby się zdawało.

Do dwóch notowanych w kronice naszej faktów uczciwości dorożkarskiej dodać należy jeden jeszcze:

W dorożce nr 294 pozostawiony został przez dwie panie kwit na znaczną sumę, złożoną w depozycie w Towarzystwie kredytowem ziemskiem.

Otóż uczciwy woźnica spostrzegłszy zgubę i rozumiejąc całą ważność dokumentu, natychmiast właścicielce kwit zwrócił.

= Fata morgana.

Rzadkie to zjawisko przyrody, polegające na pewnych właściwościach optycznych powietrza, obserwowane było dnia 7 b. m. w Halberstadt.

W dość wyraźnych i dokładnych zarysach ukazał się oczom mieszkańcow ponad widnokręgiem, powietrzny obraz domu z wieżą, z drzwiami i oknami. Obraz po upływie minuty rozpłynął się w powietrzu.

Dziwna, iż przed dwoma tygodniami i w Królestwie Polskiem zauważano to zjawisko.

Działo się to na trakcie słupeckim nad wieczorem. Synowie znanego warszawskiego obywatela pp. O. spostrzegli jeziorko i młyn; cień zaś drzewa, które stało nad szosą, odbijal się w wodzie.

Pan O. za autentyczność faktu nam poręcza.

= Dużo zajęcia budziła wczoraj w sądzie okręgowym sprawa o porzucenie 7-miesięcznej dzieciny, znalezionej wypadkowo ubiegłego lata późnym wieczorem w kanale przy ulicy Boleść.

Dziecię to szczególnym tylko zbiegiem okoliczności uratowano od grożącego mu niebezpieczeństwa życia.

O przestępstwo to obwinieni zostali oboje rodzice dziecka, pozostający z sobą w bezślubnych stosunkach i niejaki Z.

Na posiedzeniu sądowem matka dziecięcia przedstawiła się obecnym sympatycznie, piastując na ręku skazanego na zagładę malca, dziś potężnie grubego i widocznie dobrze przez swą karmicielkę wykarmionego dzieciaka.

Pozostali dwaj podsądni zjawili się pod strażą, będąc od roku już w sprawie tej przyaresztowanymi.

Po nader skrupulatnem wyprowadzeniu śledztwa sądowego, oraz wysłuchaniu głosu prokuratorskiego domagającego się surowej kary, wreszcie po wyczerpujących obronach adwokatów przysięgłych pp. Marksa, Marczewskiego i Mayzla, sąd okręgowy wydał wyrok uniewinniający oboje rodziców, skazując samego tylko wykonawcę Z. na krótkoterminowy areszt policyjny.

Wyrok ten, ogłoszony przez prezesa sądu p. Zakrzewskiego, prezydującego w tej sprawie, przyjęty został z żywem zadowoleniem przez licznie zebraną publiczność; przedewszystkiem zaś przez podsądnych, którym groziła surowa odpowiedzialność kodeksowa.

= Sprawa o ukochanego pieska.

Panna Natalja, dziewica aż nadto pełnoletnia, miała jedyną w świecie istotę, której poświęciła wszystkie skarby uczuć dziewiczego serca — istotą tą był Miluś, ulubiony jej faworyt!

Pewnego razu, o zgrozo, pan X., sąsiad przechodząc nadeptał na nóżkę Milusiowi.

Panna Natalja, usłyszawszy skowyczenie najdroższej istoty, o mało nie zemdlała; uważała jednakże za praktyczniejsze pozostać przy przytomności, a to w celu nawymyślania panu X., chociaż ten najpokorniej przepraszał ją za swą nieostrożność.

Nie poprzestała jednak na tem i poradziwszy się z pewnym domorosłym prawnikiem, wniosła przeciwko panu X. skargę do sędziego pokoju.

Prawnik napisał jej podanie, w którem podprowadza przestępstwo, jakiego się dopuścił pan X., pod § 153 ustawy o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju.

Artykuł ten określa karę za zabranie lub skalecżenie cudzych zwierząt dość surową, bo dochodzącą do rs. 100 kary pieniężnej, lub miesiąca aresztu policyjnego.

Nadto oskarżycielka żądała wynagrodzenia szkód i strat z przestępstwa wynikłych, podług następującej likwidacji:

1)	doktorowi (!) za pięć wizyt, jakie złożył choremu Milusiowi	rs. 5;
2)	za lekarstwa	rs. 3;
3)	za utratę w ciągu dni kilku towarzystwa pieska i t. podobne straty i szkody, poniesione tak przez pieska, jak i przez jego panią	rs. 10;
	razem	rs. 18.

Pan X. powołany do odpowiedzialności wniósł przeciwko pannie Natalji skargę wzajemną o obelgi i przedstawił świadków, którzy słyszeli jak wzburzona dziewica, nie zważając na pokorne usprawiedliwiania się pana X, że nieumyślnie udeptał jej pieska, nawymyślała mu zelżywemi słowami.

Sędzia pokoju uznał skargę panny Natalji za bezzasadną; skargę zaś wzajemną pana X za uzasadnioną i skazał niegrzeczną wielbicielkę Milusia na zapłacenie kary pieniężnej w kwocie rs. 15, lub w razie niemożebności uiszczenia takowej na trzydniowy areszt policyjny.

= **Wypadki.**

* Wczoraj około północy na Krakowskiem-Przedmieściu w domu nr. 61 w składzie wódek z niewiadomej przyczyny zapalił się stół pleciony.

Po przybyciu toporników oddziału drugiego ogień stłumiono.

Szkody nie są wielkie.

* Przy ulicy Leszno w jednym z domów zapaliły się firanki.

Płomienie ugaszono natychmiast.

* Na ulicy Pawiej wściekły pies pokąsał piętnastoletnią R.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: bezimiennie rs. 1 dla nędzy wyjątkowej; L. T. rs. 2 dla pogorzelców; rs. 1 dla wdowy na wyjazd do Ciechocinka; A. B. rs. 3 dla najbiedniejszych; W. L. rs. 25 na budowę kościoła WW. Świętych; rs. 1.

Ktoby z osób litościwych chciał wziąć na opiekę 10-letniego chłopczyka zupełnego sierotę, raczy zostawić adres w redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

Nekrologia.

† W dniu 16 sierpnia r. b., to jest w piątek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Augustyna **Rychter,** byłego naczelnika wydziału w zarządzie warszawskiego ober-policmajstra i małżonki jego Wiktorji z Kraczkiewiczów, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —14882—

† W piątek, to jest dnia 16 sierpnia r. b., jako w dzień imienin ś. p. Rocha **Mianowskiego,** emeryta i obywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobna wotywa za spokój jego duszy w kościele św. Aleksandra o godzinie **10-tej** zrana na którą zaprasza się krewnych i przyjaciół zmarłego.

† W przyszłą sobotę, to jest dnia 17 sierpnia, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Kannabichów **Sulatyckiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy o godzinie **11-tej** zrana w kościołku na Powązkach a następnie poświęcenie grobowca, na które pozostały mąż wraz z córką zaprasza łaskawych krewnych i przyjaciół. —14815

† Ś. p. Seweryn **Tyszka,** emeryt, po krótkiej chorobie zmarł w dniu 13 sierpnia r. b., przeżywszy lat 95. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok we czwartek, dnia 15 b. m., o godzinie **2 i pół** z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —14868—

† Ś. p. Franciszek **Dębnicki,** opatrzony św. Sakramentami, po dwuletniej ciężkiei chorobie, w dniu 13 b. m. Bogu ducha oddał. Osieroceni synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na nabożeństwo żałobne w dniu 16 b. m. to jest w piątek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele Panny Marji odbyć się mające, oraz na eksportację w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4-tej** po południu na cmentarz powązkowski. —14845—

† Ś. p. Tekla **Łuczek,** panna lat 45, przeniosła się do wieczności w dniu 13 sierpnia r. b. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 16 sierpnia o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu a następnie wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski o godzinie **6-tej** po południu, na które pozostali życzliwi zapraszają przyjaciół i znajomych. —14901—

† W dniu 11-ym czerwca r. b. zmarł dr Julian **Zajączkowski.**

Ku uczczeniu zacnej jego pamięci poświęcam te kilka słów.

Ś. p. Juljan urodził się w Słominie, w gubernji grodzieńskiej, z ojca Hilarego dr m. i matki Emilji z Sulatyckich, która go osierociła w pierwszym roku życia.

Nauki pobierał w Mitawie, gdzie po ukończeniu gimnazjum, przeniósł się do Dorpatu, uzyskawszy w miejscowym uniwersytecie w r. 1869 stopień doktora medycyny z chlubnem odznaczeniem się, uniosłszy ztamtąd życzliwość przełożonych i kolegów, którą szczycił się do ostatnich chwil życia.

Po przybyciu do Warszawy na łono ukochanej familji, pełnił obowiązki lekarza wolno-praktykującego, otrzymawszy jednocześnie zaproszenie na honorowego lekarza w ochronie na Tamce a potem przy ulicy Freta.

W roku 1876 zaliczony został do pułku austryjackiego trzeciej gwardyjskiej dywizji, gdzie pod Filipopolem i innych miejscowościach z narażeniem życia, pod gradem kul, ratował rannych, za co kilkakrotnie dekorowany został.

W roku bieżącym przeniesiony był do lazaretu litewskiego pułku, o następnie do szpitala pułku austryjackiego w Bejuk Czekmedie nad morzem Marmora, gdzie przy spełnianiu ciężkich obowiązków z sumiennością najuczciwszego lekarza, padł ofiarą wysypkowego tyfusu z zapaleniem płuc, po przeżyciu 34 lat zdala od kraju i rodziny.

Cześć ci, zacny człowieku! niech ci ziemia lekką będzie, a ciebie osierocona ciotko oby Bóg pocieszył po tak bolesnej stracie siostrzeńca, który był przyjacielem i opiekunem twoim.

J. G.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka Nr 23. Posiedzenie 1 sierpnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
11	Wilcza	Marcinkiewicz	Wdowa, chora na oczy, dzieci drobnych 6.
9	Leopoldyna	Religa Teofila	Mąż nieobecny, dzieci dr. 4.
9	Nowomiejska	Świętochowska Konst.	Wdowa, chorowita, dz. dr. 3.
78	Pańska	Poroska Marja	Wdowa, konwulsyjna, kaleka, dzieci drobnych 2.
78	Pańska	Polecińska Fr.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
5	Czerniako.	Gidala Goldbert	Kaleka na rękę i nogę, dzieci drobych 2.
60	Czerniako.	Plak Józefa	Wdowa, dz. dr. 2, matka st.
86	Czerniako.	Milczarek Ma.	Wdowa, mało widzi, dz. dr. 2.
7	Książęca	Jabłońska Ka.	Oboje chorzy nieuleczenie.
31	Nowolipki	Paprocka W.	Wdowa, dzieci drobnych 5.
41	Piwna	Lenkowska E.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
19	Piwna	Florentyna Lis.	Sparaliżowana.
3	Celna	Smól Magdale.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
57	Nowolipie	Pietucha Barb.	Wdowa, dzieci drobnych 3.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 13-go sierpnia. — Pani Thiers zawiadamia, iż żałobne nabożeństwo za duszę jej małżonka Adolfa Thiersa odbędzie się dnia 3 września w kościele Notre-Dame. Ministrowie wraz z dyplomacją zagraniczną będą obecni. Dotąd wszakże niewiadomo jaki będzie charakter tej smutnej uroczystości.

× **Londyn** 12-go sierpnia.— Według znanego tutejszego organu medycznego *Lancet*, stan ran cesarza Wilhelma jest bardzo pomyślny.

× **Rzym** 12-go sierpnia.—*Diritto* donosi, iż w Rzymie krążą różne wieści o nagłej śmierci Franchie'go. Profesor Baccali chciał dokonać autopsji, lecz mu to wzbronionem zostało. Oczekują rozjaśniających szczegółów.

× **Berlin** 12-go sierpnia. — Wielkie wrażenie sprawia tu telegram *Köln. Ztg* o ukończeniu układów Bismarcka z Masellą. Nuncjusz papieski wszedł z kanclerzem w zażyłe stosunki. Bismarck jedzie do Gastein.

× **Wiedeń** 12-go sierpia.— *Tagblatt* donosi z Berlina, że mówią tam o kandydaturze ks. Bibesco na tron bułgarski.

× **Pressburg** 12-go sierpnia.—Eksplozja dynamitu, o której wczoraj donosiliśmy, zdarzyła się dnia 10 b. m., o godzinie 3 minut 50. Detonacja nadzwyczaj była gwałtowną, wstrząśnienie silne. Teren pokryty szczątkami; z jednego domu dach zerwany, a w innych okna powypadały. Droga prowadząca do fabryki dynamitu po wypadku roiła się tłumami ciekawych, którzy zdala się przypatrują spustoszeniom. Aparata i rury zniszczone. Ilość eksplodowanej nitrogliceryny wynosi trzy centnary. Komisja czyni badania na miejscu. Starszy robotnik zabity. Fabryka ma wkrótce już w ruch być wprowadzona. Drewniane części fabryki leżą rozrzucone dokoła w odległości 40—50 metrów.

× **Brood** 10-go sierpnia.—(*L. H. T. B.*) Hadżi Loja był w samych Szepczach przed bitwą. Kilku podejrzanych o austryjackie sympatje obywateli rozkazał powiesić. W ręce austryjaków dostała się chorągiew z napisem „śmierć cudzoziemcom.“

Przegląd polityczny.

Nie ulega żadnej wątpliwości, pisze *Presse* z 12-go, iż Porta w stosunku do traktatu berlińskiego pomimo sułtańskiej ratyfikacji trzymać się zamierza na wszystkich punktach odpornie. W sprawie greckiej postanowiono na Dywanie nie udzielić żadnych koncessyj, w sprawie bośniackiej jedna rada ministerjalna w drugą zbiera się bez powzięcia ostatecznej uchwały. Wojska austryjackie muszą tedy własnemi siłami rozwiązywać zawiłą kwestję bośniackich stosunków; zwycięztwa ich pod Jajczami i Szepczami złamały w części opór powstańców. Przednie oddziały armji okupacyjnej zajęły już Trewnik a więc tylko o dziesięć mil oddalone są od Serajewa. W Hercegowinie również pomyślnie udaje się okupacja. Dywizja barona Jowanowicza wkroczyła do Stolach, jednego z najważniejszych punktów militarnych w południowo-wschodniej Hercegowinie.

Jen. Filipowicz oprócz prawa wojennego, które zaprowadzić musiał w Bośnji, jako środek wielce skuteczny, postanowił nakładać kontrybucję na zrewoltowane miasta, i tak maglajczykom rozkazał zapłacić kary 50,000 guldenów. Byle tylko to postanowienie nie pociągnęło za sobą więcej gorszych następstw i system okupacyjny Austrji nie przerzucił się z jednej ostateczności w drugą.

Nord. Allg. Ztg. dowiaduje się, że w Zagrzebiu jeneralna komenda wydała rozkaz zabraniający surowo urzędnikom—mieszać się w kwestje polityczne. Chciano tem zapobiedz przewidywanym starciom we wszystkich warstwach społecznych z powodu okupacji zwłaszcza między serbami a kroatami. Kroaci widzą bowiem w zajęciu Bośnji pierwszy krok na drodze urzeczywistnienia ich specyficznych dążeń politycznych, to jest: utworzenia państwa kroackiego i zesławianizowania Austrji.

Serbowie zaś niewiele łożą na sławianizowanie monarchji austro-węgierskiej i właśnie w zajęciu Bośnii widzą przeszkodę połączenia się sławian bałkańskich. Ztąd różnice w poglądach.

Niejednokrotnie też w dziennikach kroackich powstawał już ten program polityczny dla Austrji, okazujący jej w żywiole sławiańskim jedyny punkt oparcia na przyszłość i zabezpieczenie swej egzystencji. Jak się na tę sprawę w Wiedniu zapatrują nie wiemy, pewna iż cała akcja ku wschodowi skierowana opierać się musi na jakichś kombinacjach poważniejszej natury politycznej, a pobyt arc. Rudolfa w Pradze, odwiedziny cesarza Franciszka Józefa w Cieplicach i inne t. p. zdarzenia ostatnich czasów nie stały się całkiem przypadkowo i dla polityka wchodzące w drobiazgi muszą stanowić przedmiot zainteresowania się przepowiadanym zwrotem w polityce domu habsburskiego.

Praw. Wiestn. w obszernym artykule zastanawia się nad stosunkiem Porty do traktatu berlińskiego i zawiera niektóre ważne przestrogi dla Turcji na wypadek gdyby swą dotychczasową taktykę przewlekania zachować chciała i nadal.

Zobaczymy jakie wrażenie zrobi w Konstantynopolu ta śmiała i otwarta mowa *Praw. Wiestnika.*

Telegram z Londynu wspomina o postanowieniu Porty opuszczenia Batumu na skutek reklamacji z Petersburga, ale z Berlina donoszą znowu, iż Rossja przygotowuje się do stłumienia możliwego powstania lazów w okręgu batumskim, co w dalszych konsekwencjach pociągnąć może nowe zawikłania między Anglją i Rossją.

Przypuszczenie powyższe wydaje się o tyle prawdopodobnem, iż wiadomości z Armenji przedstawiają dzisiejszą sytuację tamtejszą jako bardzo groźną, a nawet w Londynie zaczynają się na serjo troszczyć następstwami wkroczenia rossjan do Batumu.

Lord Beaconsfield w chwili najważniejszej zachorował, co zwłaszcza po tylu natężeniach umysłu dziwnem wydawać się nie może. Dzienniki londyńskie donoszą także o niebezpiecznym stanie zdrowia John-Brigt'a, którego śmierć zapewne wkrótce nastąpi i partję liberalną pozbawi jednego z najsilniejszych reprezentantów.

Utworzenie większości w parlamencie niemieckim przez zlanie się środka, niemieckich i wolnych konserwatystów, staje się znowu illuzorycznem w skutek niesnasek powstałych w łonie tych stronnictw. W Berlinie mówią wiele o urządzeniu papieskiej nuncjatury, wszelako projekt ten nie wydaje się o tyle prawdopodobnym, o ile nie zostanie poprzedzony chociażby częściową zmianą ustaw majowych.

Telegramy prywatne.

Wiedeń 12-go.—Urzędowy buletyn dowódcy korpusu 13 z kwatery głównej w Szepce d. 10 b. m.: Z żalem donoszę, iż powstańcy pobici pod Szepcami, bez zatrzymania się opuścili Wranduk a nawet jak słyszę, Zenicę, i że uciekają do Serajewa. Dziś rano o 5 jen. major Müller z 5 bataljonami i 8 działami górskiemi wyruszył na Popradnice, Zelazne Pole, Golubinie aż do Bystrycy na zachód, żeby jutro wcześnie zrana przez Doglaj oskrzydlić lewe skrzydło nieprzyjacielskie i jeśli to będzie możliwem, przeciąć nieprzyjacielowi odwrót. Główna kolumna wyruszyła z Szepców o 8¼ rano. Już wczoraj po południu wysłałem pod Szepcami na prawy brzeg Bosny 3 bataljony i jedną baterję górską z poleceniem, żeby siły te prawym brzegiem rzeki doszły do wzgórza Orosnica Nemila i żeby tam dziś zrana wdarły się na górę Vepar, zkąd łatwo ostrzeliwać zamek Wranduk. Ale już na połowie drogi dowiedziałem się od idących drogą chrześcijan, że powstańcy ku Serajewu uciekli. Również zgłosił się do mnie kapitan sztabu generalnego tureckiego, którego niby powstańcy serajewscy gwałtem zabrali i którego pod Szepcami dowodził. Mówi on, że pod Szepcami było pod bronią 6 do 10 tysięcy powstańców i że ku Serajewu zbiegli. Sądzi jednak, iż inny oddział idzie od strony Serajewa i zetrze się z nami pod Bosnwacą, o czem powątpiewam. Urzędowy buletyn od dowódcy 7 dywizji brzmi: dnia 8 b. m. o godzinę drogi na półn.-zachód od Jajcza, spotkaliśmy wroga na doskonałej pozycji. Prawym flankiem oskrzydliliśmy wroga i zmusili do ucieczki. Obliczamy jego siły na 5,000. My straciliśmy kilku żołnierzy i porucznika Swobodę. Ranni: 6 oficerów, 140 żołnierzy. Zabraliśmy wielu jeńców, trzy działa i trzy chorągwie. Od dowódcy dywizji 20-tej żadnego nie odebrałem doniesienia. Jutro wyruszam ku Zenicy."

Białogród 13-go. — Powstanie na południo-zachód Wranji przybiera wielkie rozmiary. Codzień zdarzają się tam potyczki. Uroczystości urzędowe z powodu ogłoszenia niepodległości odbędą się dopiero w grudniu. Wczoraj przywieziono tu kilka dział i jaszczyków tureckich ze Starej Serbji. Wystawiono je jako trofea na głównym placu miejskim.

Londyn, 13-go.— Telegram *Biura Reutera* z Konstantynopola dnia 12 b. m.: Jenerał Totleben układa się z pewnem towarzystwem rossyjskiem, ażeby to w ciągu 20 dni na 15 statkach swoich przewiozło z powrotem do Odessy gwardję rossyjską. Porta zdecydowała się opuścić Batum na skutek telegramu N. Cesarza Aleksandra do sułtana i rad posła niemieckiego. Poleciła też Porta Hafizowi baszy, żeby uspokojenie Bośnji przyśpieszył.

Berlin, 13-go.— Jeśli cesarz Wilhelm pojedzie do Gasteinu, to w Salzburgu zjedzie się z cesarzem austryjackim i królem saskim. Książę następca tronu niemieckiego przybędzie 7 września do Babenhausen dla inspekcji I-go korpusu bawarskiego. Z Petersburga donoszą, że rząd rossyjski przygotowuje się do stłumienia możliwego powstania lazów w okręgu batumskim. Emisarjusze tureccy zachęcają tę ludność do chwycenia za broń. Zachodzi obawa, że nowe wynikną z tąd mogą zajścia między Anglją a Rossją.

Konstantynopol, 13-go.— W tutejszych kołach rządowych napewno utrzymują, że rossjanie ua mocy umowy i skutkiem nastąpionej już ewakuacji Warny, w tych dniach opuszczą swoje stanowiska pod San-Stefano i cofną się po za Adryanopol.

Rzym 13-go. — Konsulat włoski w Serajewie nie zostaje w żadnym związku z Hadżi Loją. Tutejszy wydział spraw zagranicznych nie wie o żadnych rewolucjonistach włoskich w Bośnji. Delyannis bawi teraz w Wenecji. Włochy mają wziąć udział we wspólnej medjacji mocarstw traktatowych na korzyść Grecji.

Peszt 13-go. — Donoszą z Zadaru (Zara), że książę Nikita zażądał pośrednictwa Austro - Węgier w dziele repatrjowania zbiegów hercegowińskich, przebywających w Czarnej-Górze. Ma ich tam być 45,000.

Paryż 13-go. — Spodziewają się tu, że we wrześniu kilku monarchów przybędzie obejrzeć wystawę. Odbędą się w takim razie uroczystości na ich cel. Trzy rosyjskie statki ochotnicze udadzą się na morze Czarne dla zabrania wojsk z powrotem. Każdy statek posiada siedm dział ciężkiego kalibru i może zabrać z sobą 14,000 tonn węgla. Każdy bez zatrzymywania się może odbyć 14-dniową podróż.

Londyn 13-go. — Do *Timesa* telegrafują z Berlina, że wyprawa rosyjska do Azji Środkowej ma na celu zajęcie sześciu małych chanatów, do których i Wachan należy. Gdyby Rosja ten ostatni zajęła, odległość między granicą rosyjską a anglo-indyjską zredukowałaby się do 325 mil.

Wiedeń 13-go. — Po bitwie pod Szepcami, dywizja 6-ta, 7-ma i 20-ta już się z sobą połączyły i 7-ma dywizja zajęła już Trawnik. Dywizja 6-ta, zdobywszy Wranduk, posunęła się w kierunku północno-wschodnim od Trawnika, pędząc przed sobą Hadżi-Loję i pośród ciągłych walk dosięgła dywizji 7-mej. I dywizja 20-ta staczała istne termopilskie (!) boje. Być może, iż Hadżi-Loja spróbuje uderzyć na Trawnik. Dywizja 18-ta zajęła już Konicę o 6 mil na południo-zachód Serajewa i oczyszcza Prekplanine.

Konstantynopol 13-go. — Według doniesień z Serajewa, Hadżi Loja nałożył na tamtejszą gminę żydowską 6,000 dukatów kontrybucji wojennej. Wojska tureckie opuściły Glubiniacz na zachód od Serajewa i cofnęły się do Brankowicy.

Wiedeń 13-go. — *Pol. Cor.* pisze: „Anglja żąda od Porty prawa utrzymania załóg w fortach nad Dardanellami. Savfet basza nie jest temu przeciwny, sułtan zaś jest temu bardzo przeciwny."

Londyn 13-go. —Telegram *Biura Reutera* z Bombaju: Wkrótce uda się do Kabulu specjalne poselstwo, złożone z kilku oficerów i lekarza, a eskortowane przez oddział kawalerji. Już w początkach września wyruszy z Penszaweru. Rząd indyjski dowiedział się, że w Kabulu było poselstwo rosyjskie, złożone z 3 oficerów europejskich i oddziału kozaków. Emir Afganistanu przyjmował je 23 lipca. Na cześć tego poselstwa odbyła się 2 sierpnia wielka rewja wojskowa. Emir wysłał do Petersburga osobnego posła z odpowiedzią.

Treść propozycyj rossyjskich i odpowiedzi emira nieznane, ale zdaje się że rossjanie chcą utworzyć stacje na północo-zachodzie Afganistanu. Idzie też podobno o ułatwienie stusunków handlowych z Heratem.

Paryż 13-go. — Bezrobocie dorożkarzy nie ustaje, ale kompanija dorożek przyjęła dostateczną ilość nowych woźnic. Reakcyjny komitet wyborczy (dla wyborów senatorjalnych) nie zdołał dotąd zredagować manifestu z powodu ciągłych rozterek wewnętrznych. Legitymiści skarżą się na przewagę bonapartystów.

SZARADA.

Pierwsze trzecie jest miarą, *drugie* zaś literą;
Cały salony możnych zdobi i ubiera.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Winawer*).

— ***Feliks Idzikowski,*** dentysta, były asystent i zastępca profesorów w wykładach praktycznych przy dentystyczno-technicznej szkole w Wiedniu, praktykant dra Tillame w Paryżu, mieszka przy ulicy Leszno nr 7 i przyjmuje od 10 — 1 i od 2—6, biednych bezpłatnie od 9-tej do 10 rano.
4—6 —14150—

— Właścicielka zakładu form papierowych paryzkich przy ulicy Niecałej nr 6, p. ***E. Kaliszewska*** wyjechała do Paryża w interesie tegoż zakładu. 2—2—14694

Dom handlowy
„Władysław Löwenberg"

podaje do powszechnej wiadomości, iż naczelnik firmy wyjeżdża 1-go września r. b. celem założenia filji swego domu przez Hamburg do **Stanów Zjednoczonych** Północnej Ameryki, Meksyku, Kalifornji, Brazylji, Japonji, Chin i Australji. Powrót oznaczony na 31 go grudnia r. b. Osoby interesowane, lub życzące za pośrednictwem powyższego domu handlowego załatwić interesa w oznaczonych krajach, raczą się zgłosić do kantoru przy ulicy Tłomackie nr 6, od 11-ej do 12-ej przed poł. wyłącznie do 28 go b. m.
1—3—14867—

Kurs giełdy warszawskiej, — dnia 14-go sierpnia 1878 roku.

Weksle	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	140.10-25-40	140.40	—.
Londyn 3 mies. " za 1 f. st.	9.46-47-49-50	9.50	—.
Paryż 8 dni " za 300 fr.	114-15-30-45	114.60	—.
Wiedeń 8 dni " za 150 fl.	123.60-75	123.90	—.

Papiery publiczne	Dopełnione tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—	100.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	99.35	99 50	99.20
" " " małe.	99.25-30	94 45	99 15
Listy zast. m. War. serji I.	—.	94.65	94.35
" " " " II.	94 40-50	94 65	94.35
" " " " III.	93 90	94 65	93 75
Listy zast. m. Łodzi serji I i II		—.	—.
4% List. likwidacyjne duże	[illegible] 20	88 35	88.05
" " małe	[illegible] 5	88 20	87 90
Bil. Bank. Ces. ser. I. II. i III		98	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	236	237.	—
" " z r. 1866	236 237	238	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	—.	—.
Pożyczka wschodnia	—.	95.75	—.

Akcje i Obligacje	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.	—.	227.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	85.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	85
Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	—.	—	132.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—.	113.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	254	—.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	254	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	126	124
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	—.	—
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	590	560.
Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	252.	—
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.	500.
Akc. Towarzystwa fab. machin	—.	—.	—.
Akc. Towarz. Łazien i Łaźni	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. 57 4/5 nowych 73 11/18 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 186 1/9 m. Łodzi 147 2/9 listów likwidacyjnych 81 1/10 obligów skarbowych 147 4/5 pożyczki prem. 1ej emisji 43 1/10 2ej emisji 209 7/10
Monety: Półimperjały rs. 7.90 — — Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7 67 — —. marki niemieckie rs. — kop. 47 pruskie bilety bankowe rs. — kop. —. bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. 83

PRAKTYCZNE I TRWAŁE MASZYNY DO SZYCIA, SPRZEDAJE POLLACK, SCHMIDT. KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 7.

CENY TARGOWE

(franko skład kupującego), podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki— Warszawa dnia 13 sierpnia r. b. **Pszenica:** za korzec funt. 242, pstra od .— do . —; jasno-pstra od 6.30 do 6.65; biała od 6.75 do 7.20; wyborowa od 7.80 do 8.00; **Żyto:** wagi 232, polskie od 4.25 do 4.65; rossyjskie od 3.95 do 4.50; **Groch:** wagi 262, kuchenny od .— do .—, na paszę od .— do .—; **Jęczmień:** 262 od 3.20 do 3.70 **Owies:** wagi 142, od 2.85 do 3.30; **Wyka:** wagi 162, od .— do .—; **Rzepak:** wagi 210 od 9.00 do 9.45, **Rzepik:** wagi 210 od .— do .—; **Koniczyna:** wagi 250 biała od .— do .—, czerwona od —. do. .—

— Wysokość wody na Wiśle stóp 5 c. 10.

STAN POWIETRZA
Dziś rano ciepła st. 15, w południe 20 Reomura (765 Pogoda.)

TEATR LETNI.

Dziś: **Stary Jegomość.—Dożywocie.**
Jutro: **Stary Jegomość. — Pieszczoszek.**

TEATR NA WYSPIE
W ŁAZIENKACH.

Jutro: **Verbum nobile** — 1-szy akt **Norma. — Wesele w Ojcowie.**

Teatr Lwowski

ELDORADO: Dziś: Benefis PP. Skalskich: Trzeci akt opery Gounoda, **Faust.— Niewiniątko**, komedja w 1-m akcie z francuzkiego.—Zakończy **Żyd w beczce**, wodewil w 1 akcie.
Jutro: **Indygo.**
W Piątek: Benefis pani **Adolfiny Zimajer. Anioł opiekuńczy**, krotochwila tłumaczenia Adolfiny Zimajer i śpiewy A. Bartelsa.

Warszawski Rzeczny Yacht-Klub.

We Czwartek dnia 15 b. m. w rocznicę założenia Klubu, **Przejażdżka** Członków z ich rodzinami na wyspę pod Bielanami, wyjazd punktualnie o godzinie 3 po południu.
Wieczorem o godzinie 8, **Koncert** w lokalu Klubu. 2—2 — 14813 —

Otwierając z upoważnienia Władzy Naukowej, przy ulicy Nowolipie Nr 6

Szkołę prywatną Żeńską

mam zaszczyt zawiadamić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic jak i pensjonarek rozpocznie się z dniem 4 (16) Sierpnia r. b. i odbywać się będzie codziennie od godziny 1½ do 5 po południu.
3—6 — 14718 — **Laura Janicka**

Do sprzedania
DOM i PLACE

o 2000 łokci i większe, położone przy domie Nr 3, przy szosie i przedłużonej ulicy Nowogrodzkiej, naprzeciw stacji towarowej kolei Wiedeńskiej. Wiadomość od 10 do 12 rano, przy Alei Jerozolimskiej Nr domu 3, 1-sze piętro z schodów drzwi na prawo.
1—8 — 1486[illegible]5 —

Władysław Skłodowski, Nauczyciel Gimnazjum 2-go w Warszawie, utrzymujący

PENSJONAT

dla uczniów uczęszczających do zakładów naukowych, mieszka przy ulicy Leszno pod Nrem 31, wprost kościoła, w domu Dra Neugebauera, na 1-m piętrze od frontu.
2—3 — 11207 —

Potrzebne są
PANNY

kompletnie zdatne do szycia negliży na maszynie, u p. Chmielińskiej. Ulica Ogrodowa Nr domu 41, mieszkania 18. —14175—2—3

Do sprzedania
Formy do Czekolady

z fabryki paryzkiej, z napisem Vanille i Santé; na tabliczki ćwierć funtowe.
Wiadomość w fabryce Czekolady Parowej **Jana Wróblewskiego**, przy roku ulic Kapitulnej i Miodowej pod Nr 484a/10.
1—3 — 14856 —

Do sprzedania
Schwungrad (koło rozpędowe)

dość znacznego rozmiaru, na mocnych stalugach, mogący służyć do obracania różnych ręcznych maszyn. Wiadomość w fabryce pierników, czekolady i świec woskowych **Jana Wróblewskiego**, przy ulicy Kapitulnej Nr 484a. 2—3 — 14857 —

Rsr. 2,000,

są do wypożyczenia na procent umiarkowany, na dom w Warszawie, na numer 1-y hipoteki lub zaraz po Towarzystwie Kredytowem. Pragnący przyjąć tę pożyczkę, raczy zostawić adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. W. —14884—1—3

Jest do sprzedania
Kolonja Leonów,

przynosząca rocznie rs. 1,200 dochodu, rozległości dwie i pół morgi, o 6 wiorst od Warszawy, w bliskości Dworca kolei Nadwiślańskiej, oprócz innych zabudowań i ogrodu fruktowego, są trzy domy, dwa z nich zupełnie nowe. Bliższa wiadomość w Magazynie jubilerskim H. Straus. Ulica Senatorska Nr 460, bez pośrednictwa osób trzecich. —14871—1—3

SKRZYPCE

z silnym głosem i **Burka Sławucka** do sprzedania. Ulica Kościelna Nr 12, mieszkania 5, obok kościoła Panny Marji.
—14809—1—1

GABRYELA

kretonowa, z dolmanem, modnie zrobiona, ani razu nie używana i **Kufer** podróżny, francuzki, w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Chłodna Nr 5, mieszkania 5. —14755—1—2

GARKUCHNIA

dobrze prosperująca, z naczyniem i doskonałem umeblowaniem, do sprzedania. Ulica Wspólna Nr 2, od frontu. —14912—1—2

Magazyn Ubiorów Męzkich
KAROLA SZLIS

MIODOWA Nr 15.
Letnie ubrania gotowe i obstalowane, jako przy końcu sezonu, po cenach zupełnie **nizkich.** Materjały jesienne i zimowe nadeszły. Ceny również **bardzo przystępne.** Krój znany z dobrego **gustu.** — 14506 —

Maszyny do Pończoch

Szwajcarskie;
Amerykańskie;
Amerykańskie ulepszone.
Miodowa 10. **Juljan Berg.**
1—6 — 14794 —

Do sprzedania
Garnitur Mebli

palisandrowych, aksamitem krytych, złożony z kanapy, 2 foteli, 12 krzeseł i stołu za rs. 225, a także mały garnitur orzechowy, brokatelą kryty za rs. 80. Wiadomość u stróża przy ulicy Królewskiej Nr 35 nowy, dom W-nej Wasilew. 2—3 — 14701 —

Sprzedaż i Pracownia
ubiorów dziecinnych
Marie et Alexandrine,
Nowy-Świat, Nr 55.
3—5 — 14661 —

Frukta

codzień zrywane z drzewa, można dostać w ogrodzie przy Instytucie św. Kazimierza, ulica Tamka. Szczególniej zwraca się uwagę na **Renglody** rzadkiej wielkości, oraz na **Śliwki francuzkie** zalecające się na konfitury.
—14820—2—3—

Zakład Stolarski
Franciszka Golejewskiego

Egzystujący od lat kilku przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 16, z dniem 8-ym Lipca r. b. przeniesiony został na ulicę Walicow pod Nr 1-szy, do znacznie powiększonego lokalu, w którym wykonywają się wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa i żądaniu Szanownej Publiczności każdego czasu jest w możności zadość uczynić.
Tamże potrzebni są **2 Uczniowie** w wieku od lat 14-stu do 16-stu na bardzo przystępnych warunkach.
1—3 — 14753 —



Kilkanaście
Bryczek

pojedynek i parokonnych.—Bryczka używana z budą, 2 Kocze z fordeklami, 2 Wolanty, 3 Amerykanę, Kocz landarowy, Perelotka Petersburska. Ogrodowa Nr 3, drugi dom od Solnej, u lakiernika. —14785—1—6

Martyni Leopold,

Dyrektorowa śpiewaczek (obecnie w Kijowie), znana z koncertów w Cesarstwie i zagranicą, potrzebuje **śpiewaczek.** Wiadomość, Tamka domu Nr 27, a mieszkania 3.
—14872—1—1

Z powodu wyjazdu do sprzedania
Garnitur Mebli

czarnych (w stylu pompejskim), krytych jedwabiem, złożony z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stołu i lustra dużego. Wiadomość, Warecka Nr 7, u Rządcy domu. —14854—1—3

Karcioffi Jakób-Ludwik,

lat 23, bez paszportu, uciekł z katarynką z ulicy Łuckiej Nr 2 nowy.—Ten co da znać dostanie rubli sr. 10. —14874—1—3

Z powodu wyjazdu
Kawiarnia

do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Nowe-Miasto Nr 17. —14873—1—

Akuszerka O. G.

za bardzo umiarkowaną cenę pzyjmuje osoby na słabość; pokój może być osobny lub wspólny. Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14.
—14887—1—2

POKÓJ

z przedpokojem i kuchnią, umeblowane, z fortepianem lub bez, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość, Nowolipie Nr 28 domu, u stróża. —14762—1—3

Do najęcia wprost Saskiego placu Nr 36, na Krakowskiem-Przedmieściu, na parterze

POKÓJ

o dwóch oknach, przedpokój, umeblowane, wejście osobne, z usługą, od 15 Sierpnia do 8 Października. Wiadomość pod Nrem 15 mieszkania. —14829—1—1

MIESZKANIE

do wynajęcia w każdym czasie, składające się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze, z pięknym widokiem na ogrody, oraz i **Suteryna** do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość na miejscu, ulica Zaokopowa Nr 11 a, za Wolskiemi rogatkami.
—14835—1—6 **G. Rambusch.**

W d. 12 Sierpnia **zostawiono w dorożce**

Nuty pisane,

oprawne, znalazca zechce takowe oddać do Dobrzyńskiego. Ulica Ciepła przy koszarach, Nr 9, za nagrodą rs. 1 —14850—1—1

W dniu 12 b. m., wychodząc z teatru Eldorado, zaginął

Pies czarny,

Najfunlandzki, 7-miesięczny, z maleńkim znakiem białym na piersiach. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za nagrodą rs. 3, do Kancelarji Naczelnika stacji drogi Terespolskiej lub da znać do Kurjera Warsz. pod lit. W. B.
—14888—1—2

Zakład Naukowy Męzki

Jana Barszczewskiego,

ulica Świętokrzyzka Nr 16 nowy.

Podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, że zapis uczniów na nowy rok szkolny rozpoczyna dnia 4 (16) Sierpnia nauki zaś 21 Sierpnia (2-go Września). Przy zakładzie istnieje klassa przygotowawcza i pensjonat dla uczniów uczęszczających do gimnazjów.
1—3 — 14883 —

Szkoła Prywatna jednoklassowa Żeńska Franciszki Enderlin ulica Obożna Nr 6.

Otwartą zostaje z upoważniaaia Władzy Wyższej. Zapis uczennic rozpocznie się z d. 3 (15) Sierpnia, a kurs nauk 2 Września 1878/9 r. przyjmowane łędą uczennice przychodnie. 1—3 — 14892 —

PENSJONAT

dla uczniów szkół rządowych w Warszawie.

otworzył na nadchodzący rok szkolny przy ulicy Królewskiej Nr 27, niżej podpisany nauczyciel b. Szkoły Głównej Niemiecko Ewangielickiej. Uczniowie pod opieką do tego pensjonatu przyjęci, znajdą obok należytej pomocy naukowej, troskliwy nadzór i zaspokojenie wszelkich potrzeb utrzymania, tak dobrze jak w domu rodzicielskim. Zastać mnie można codziennie od godziny 5 do 7 po południu.
Edward Holtz.

Stancja dla uczniów

w blizkości kilku gimnazjów.

Wiadomość w sklepie p. Graff, Nowy-Świat Nr 25. 1—5 — 14899 —

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej pięcioklassowej

Natalja Płużańska

Zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że nadal swój zakład prowadzić będzię w tymże samym osobnym domu z ogrodem i dwoma wejściami, jednem od Alei Jerozolimskiej Nr 26, drugiem od ulicy Widok Nr 9. Zapis uczennic miejscowych i przychodnich na rok szkolny 1878/9, rozpocznie się 8 (20) Sierpnia, lekcje 1-go Września. Wszelkie korrespondencje z prowincji, uprasza się adresować na ulicę Widok Nr 9. 1—8 — 14861 —

PENSJONAT

dla uczniów szkół rządowych. Ulica Złota Nr 13a, codziennie od 3 do 5 po południu, u
Hipolita Stefańskiego,
Nauczyciela gimnazjum 5-go i zarazem p. o. Pomocnika gospodarzy klasowych.
—12813—3—3

Do Rodziców i Opiekunów

Przyjmuję na stancję uczniów, uczęszczających do tutejszych szkół, lub do tychże przysposabiających się. Ciągła rozmowa w języku niemieckim lub francuzkim, guwernerowie Francuz i Niemiec mieszkają u mnie stale. M.m również i zdolnych korrepetytorów. Powierzoną mi młodzież uważam jako członków swej rodziny, i takowa ciągle pod moim szczególnym dozorem zostaje.
v. BALDOW,
Aleja Jerozolimska Nr 18B, na dole od frontu, drugi dom od Nowego-Świata.
—12 — 14278 —

Potrzebuje się

Dwóch UCZNI,

dobrej konduity od 12 do 16 lat wieku do magazynu ubiorów męzkich Romualda Krauskiego, przy ulicy Elektoralnej Nr 20 nowy. Pierwszeństwo mają z prowincji, za gwarancją Rodziców lub Opiekunów.
6–6 — 14489 —

Dentysta Kochan
przyjmuje pacjentów od g. 9 do 1 i od godz. 3 do 6 po południu,

ZĘBY wstawia, plombuje, leczy, wzmacnia, czyści, wyrywa bez żadnego bólu podług najnowszego sposobu, za cenę przystępną. Ulica Nowo-Senatorska Nr 8, od frontu, naprzeciw Teatru. — 14414 —

Potrzebną jest zaraz

PANNA

umiejąca dobrze wykończać robotę. Ulica Freta Nr 37 drugie piętro od frontu.
2—3 — 14723 —

Rs. 9,500

są zaraz do ulokowania, razem lub częściowo, na hypotece domu tu w Warszawie lub na Pradze. Wiadomość w Kancelarji W. Rejenta Markowskiego. Miodowa Nr 15.
—14834—1—3

ARTUR.

MAGAZYN

Garderoby Męzkiej,

ulica Bielańska Nr 601 (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon **Letni**, zaopatrzyłem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby męzkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przystępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.

Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona jest gotowa garderoba.

Z uszanowaniem ARTUR.

Bielańska Nr 601. 3 —6 — 14519 —

ARTUR.

Podaje się do wiadomości PP. Fotografów i Szanownej Publiczności, że

Skład przyborów fotograficznych, ram, obrazów, listew i regulatorów gazowych

ROBERTA OTTO

dotąd przy ulicy Marszałkowskiej egzystujący
przeniesiony został na ulicę Podwal Nr 2.
(obok kolumny Zygmunta.)

Tamże nadeszły różne **przybory fotograficzne, produkta chemiczne, ramy z drzewa orzechowego, jak** również **złocone i czarne ze złotem.**
6—6 — 12816 —

KANTOR BANKIERSKI

MAKSA ELBAUM

Krakowskie-Przedmieście Nr 59.

Udziela zaliczenia na pożyczki premiowe tak I-szej jak II-iej emisji po rs. 220 na sztukę oraz na wszelkie inne przez rząd zagwarantowane papiery publiczne o 5 rubli niżej kursu z tem udogodnieniem, iż wzięte zaliczenia mogą być częściowo spłacene.

Na wszelkie dowody bankowe powiększa zaliczenia.
1—6 — 14808 —

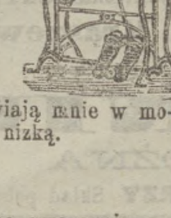
Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 1-szym Sierpnia r. b. otworzyłem przy ulicy Długiej Nr 32, w domu zwanym „Potkańskie.“



GŁÓWLY SKŁAD

MASZYN DO SZYCIA

wszystkich systemów.



Zawiązane przezemnie stosunki z najpierwszemi fabrykami, stawiają mnie w możności oddawania prawdziwie dobrych maszyn, za cenę stosunkowo nizką.

Kupującym zapewniam kilkoletnią gwarancją.

Naukę szycia udziela się bezpłatnie.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

Dla ułatwienia kupującym, daję maszyny na rozpłatę za pewną gwarancją.

Przy Składzie urządziłem warsztat reperacyjny pod kierunkiem zdolnego mechanika, skutkiem czego przyjmuję do naprawy maszyny wszelkich systemów po cenach przystępnych.—Skład zaopatrzony jest w dobór nici, igieł, jedwabiu, czółenek i wszelkich innych przyborów do maszyn.

Polecam się zatem względom Szanownych Kupujących
1—6 — 14911 — **LUDWIK ROSENZWEIG.**

Hypoteczne 350 rubli

z procentami, czystym wpisem na 1 szy numer, na folwarku obok Warszawy, do sprzedania. Wiadomość, ulica Elektoralna Nr 6, drugie piętro z frontu, mieszkania Nr 5,—do 10 z rana i od 2 do 4 po południu.
—14827—1—3

PRACOWNIA

Natalji i Emmy Schoeppe

Po dwuletnim pobycie właścicielek w Paryżu, zkąd świeżo powróciły, na nowo otwartą została przy ulicy Nowozielnej Nr 38 i poleca się względom Publiczności świeżością i elegancją fasonów, dokładnością wyrobu i przystępnemi cenami. 1—6 — 14875 —

Do sprzedania

Majątek Ziemski,

mający 40 włók rozległości, w blizkości stacji kolei Warszawsko Wiedeńskiej, przy szosie położony, z inwentarzem żywym i martwym, oraz **Powóz** cztero-osobowy, mało używany. Wiadomość, ulica Nowogrodzka Nr 1, rano do 10 i od 3 do 5 po południu, u właściciela domu. —14823—1—3

Do sprzedania

FOLWARK,

rozległości włók 19 i pół, od kolei Terespolskiej, stacja Nowo-Mińsk, odległy wiorst 10. Włościanie odseperowani, młyn wodny, stałych dochodów rs. 1,000. Bliższa wiadomość, ulica Zielna Nr 26 nowy, mieszkania 15, od godziny 4 do 5 i pół, i wieczorem po 8.
—14844—1—3

10 rsr. nagrody,

za wyszukanie dzierżawy z kilku morgów gruntu, z zabudowaniami, samo w sobie, blisko lasu i wody, przy której z bliższych stacyj jakiejkolwiek kolei. Adresy złożyć pod literami B. M. w Redakcji Kur. Warsz.
—14838—1—3

Wyklejam Pokoje

Po **11 kopiejek** od rolki, oraz wykonywam wszelkie roboty malarskie tak olejne jak i klejowe, po cenach o połowę niższych jakie się praktykują; za sumienne i trwałe wykonanie gwarantuje

Z szacunkiem **E. RATOWSKI,**
Ulica Piwna nr 15, 1-sze piętro.
—14885—1—3

SKŁAD SKÓR

egzystujący od roku 1825 przy ulicy Świętojańskiej nr 88, niegdyś ś. p. Pawła Grabowskiego z dniem 8 sierpnia r. b. przeszedł na osobistą moją własność.

Zadaniem mojem będzie prowadzić takowy jak niegdyś ś. p. Grabowski, polecając się JW. Obywatelom Ziemskim, Fabrykantom i Majstrom warszawskim. Z uszanowaniem

Kazimierz Miłodrowski.

Maszyna do szycia,

ręczna, oryginalna, Weeler—Wilson, nowa, do sprzedania. Aleksandrja Nr 8,—stróż wskaże.
—14825—1—3

Zakład Tapicerski

Franciszka Kordeckiego,

Przeniesiony został na ulicę Rymarską Numer 8. Tamże przyjmują się obstalunki tak na nowe, jako też i reperacje mebli, po cenach umiarkowanych. 6—6 — 14338 —

Z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania
o rs. 150 niżej kosztu



Fortepian mało używany z najlepszej wiedeńskiej fabryki palisandrowy o 7-miu oktawach z blatem metalowym 4-ma szprejcami.

Ulica Marszałkowska, Nr 48, stróż wskaże.
3—3 — 14656 —

Jest do sprzedania



PIANINO

w dobrym stanie za rs. 30. Ulica Bednarska Nr 19, mieszkania 8. —14863—1—1

Do sprzedania

Beczki od kapusty, duże, dębowe,

z żelaznemi obręczami, Leszno nr 55, wiadomość u Rządcy domu. —14886—1—3

Jest do sprzedania:

Kanapa wyścielana, Stół okrągły i Łóżko jesionowe.

Bliższa wiadomość u stróża domu Nr 8 przy ulicy Chmielnej. —14826—1—1



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Dorożka,

para Koni, zaprzęgi z wszelkiemi przyborami, za nader nizką cenę. Ulica Pawia Nr 28, wiadomość u kowala —14833—1—2



Do sprzedania

Faeton

nowy, dwa Faetony mało używane, Wolant używany, Bryczka z wierzchem, Bryczka na resorach. Wiadomość u Lakiernika, ulica Śliska Nr 13 nowy. —14878—1—3

Chambres garnies,

dla przyjeżdżających na czas dłuższy lub krótszy, odnajmują się Pokoje umeblowane z usługą i samowarem. **Chmielna Nr 1,** drzwi Nr 3, w bramie na prawo na schody, pierwsze piętro. 3—3 — 14626 —

Dwa piękne Pokoje

frontowe, dobrze umeblowane z przedpokojem, do wynajęcia razem lub osobno zaraz Ulica Święto-Krzyzka Nr 14 nowy, mieszkania 5-ty drugie piętro. 3—3 — 14674 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania

Handel Wiktuałów,

egzystujący od lat 24. Ulica Mostowa Nr 224/1.
—14837—1—3

Do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Wązka Freta Nr 32 nowy.
—14879—1—3

Nagrody rs. 10.

Dnia 6 Lipca r. b., jadąc koleją ze stacji Gorzkowice do Piotrkowa, zostawiono **Kuferek** w wagonie klasy II; kuferek w płótno obszyty, w którym znajdowało się trochę bielizny, poduszka, a głównie dwie książki rachunkowe, bardzo ważne. Łaskawy znalazca raczy oddać w Warszawie Nr 7, ulica Żórawia, do właściciela domu lub w Radomsku do bufetu kolejowego W. Glas, a powyższą nagrodę od odbierającego matelzak z podziękowaniem odbierze. —14783—2—2

Odkupuje Kwity Lombardowe

i udzielam pożyczki. Szpitalna N. 2, w oficynie na 1-m piętrze, wprost bramy, mieszk. 19.
—13789—6—12

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy:			Przychodzą do Warszawy:
Warsz.-Wiedeńska:	o g. 6 m. 15 rano	pośpieszny 3 klasy	o g. 8 m. 15 rano.
"	o g. 11 m. 10 rano	osobowy 4 klasy	o g. 5 m. 55 po połud.
"	o g. 5 m. 45 po południu	osob.-miej. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
"	o g. 10 m. 30 wieczór	kurjer 2 klasy	o g. 8 m. 30 wieczór.
Warsz.-Bydgoska:	o g. 7 m. — rano	osobowy 4 klasy	o g. 9 m. 40 wieczór.
"	o g. 2 m. 35 po południu	kurjer 2 klasy	o g. 2 m. 45 po połud.
"	o g. 5 m. 45 po połud.	osob.-miejsc. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.
Warsz.-Terespolska:	o g. 10 m. 14 rano	pocztowy 3 klasy	o g. 8 m. 7 wieczór.
"	o g. 3 m. 45 po południu	kurjer 2 klasy	o g. 1 m. 36 po połud.
"	o g. 9 m. 11 wieczór	osob.-towar. 2 i 3 k.	o g. 6 m. 39 rano.
Warsz.-Petersburska:	g. 9 m. 30 rano	pasażerski 2 klasy	o g. 3 m. 53 rano.
"	o g. 7 m. 23 wieczór	pasażerski 3 klasy	o g. 10 m. 20 rano.
"	o g. 11 m. 8 wieczór	pocztowy 3 klasy	o g. 7 m. 33 wieczór.
Nadwiśl. do Mławy:	o g. 7 m. 38 wieczór	pocztowy	o g. 10 m. 56 rano.
" "	o g. 6 m. 38 rano	towarowo-osobowy	o g. 9 m. 15 wieczór.
" do Kowla:	o g. 12 m. 48 po południu	pocztowy	o g. 5 m. 5 po połud.
" "	o g. 10 m. 13 wieczorem	towarowo-osob.	o g. 5 m. 44 rano.



Statek odchodzi z Warszawy do Płocka: w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 9-tej rano;

Z Płocka do Warszawy odchodzi we Wtorki, Czwartki i Soboty o godzinie 5-tej rano.

ZARZĄD

Warszawskiego Instytutu Muzycznego

(KONSERWATORJUM).

zawiadamia osoby interessowane, iż zapis uczniów i uczennic do tegoż Konserwatorjum na pierwsze półrocze roku szkolnego 1878/9, rozpocznie się dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. i trwać będzie do dnia 29 Sierpnia (10 Września t. r. włącznie, kurs zas nauk otwartym zostanie dnia 2 (14) Września r. b., z rozpoczęciem którego uczniowie i uczennice, którzy nie złożą opłaty szkolnej, nie będą przypuszczeni do zapisu.

Kandydaci i kandydatki nowo przybywający, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów od dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. codziennie z rana od godziny 9-tej do 12-tej, wyjąwszy niedzielę i święta.

Co się zaś tyczy warunków pod jakiemi młodzież obojej płci może być przyjmowaną na naukę do Warszawskiego Instytutu Muzycznego (Konserwatorjum), to o takowych można powziąść bliższą wiadomość w Kancellarji tegoż instytutu, codziennie od godziny 10-tej z rana do 2-giej po południu, wyjąwszy niedziele i święta. 2—3 — 13617 —

DYREKCJA

Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej

i

Warszawsko-Bydgoskiej.

Zawiadamia osoby interessowane, że w d. 4 (16) b. m. o godzinie 11 z rana, w ekspedycji towarowej dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej za rogatkami Jerozolimskiemi, odbędzie się publiczna sprzedaż dwóch partji lnu i jednej partji pakuł za gotowe pieniądze zaraz po odbyciu licytacji przez utrzymującego się przy kupnie złożyć się mające. 2—3 — 14727—

Karolina Welinowicz

przełożona Pensji Żeńskiej 5-cio klassowej

przy ulicy Leszno Nr 19.

Zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że zapis Uczennic tak przychodnich jak i miejscowych na rok szkolny 1878/9, rozpocznie się dnia 16 Sierpnia. kurs zaś nauk dnia 2 go Września. 2—3 — 14737 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 2 (14) Августа 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 181.

Dnia 14 sierpnia 1878 roku | Środa | dnia 2 (14) sierpnia 1878 roku.

Nakładem GEBETHNERA i WOLFFA

wyszła książka do Nabożeństwa pod tytułem

BĄDŹ WOLA TWOJA

MODLITWY I ROZMYŚLANIA

na wszystkie dni tygodnia i miesiąca, na wszystkie uroczystości kościelne i na wszelkie okoliczności życia ułożone przez kapłanów i świętych katolickiego kościoła ku czci i chwale Ukrzyżowanego Chrystusa, zróżnych źródeł zebrała i własnemi uzupełniła

JÓZEFA KAMOCKA

z ryciną i tytułem chromolitografowanym format małej 16-ki.

Cena egzem. brosz. . . . rs. 1 kop. 20.
„ „ opr. w płótno „ 2 „ —
„ „ w chagrin „ 2 „ 50.
„ „ z klamrą „ 3 „ —
„ „ w aksamit „ 6 „ —

Przed kilku laty z pod pióra p. Kamockiej wyszły dwie książeczki do nabożeństwa pod tyt.: „Pod Twoją obronę“ dla dzieci i „Zdrowaś Marja“ dla młodzieży. Obie te książeczki doznały jak najlepszego przyjęcia, a imie autorki dobrze się zasłużyło tak matkom jako i samej młodzieży. Uznanie to zachęciło panią Kamocką do ułożenia książki do nabożeństwa dla osób starszych, dając jej za godło: „Bądź wola Twoja.“ Skarb ten duchowy, złożony z najcelniejszych pisarzy obcych, obok utworów własnych obejmuje najpiękniejszy wybór modlitw na różne okoliczności życia ludzkiego, w jakich dusza i serce człowieka w radości lub smutku zwracają się ku Wszechmocnemu, N. M. Pannie i Zastępom Świętych Pańskich. Obok modlitw namaszczonych szczerością ducha i prawdziwą pobożnością, pomieszczone są podnoszące ducha chrześcjańskiego rozmyślania, wyjęte z dzieł Fenelona, Massitona, Arcybiskupa Dupanloup i OO. ŚS. kościoła katolickiego.— Przy szczególnie pięknym układzie książki, zasługuje na uwagę dogodny format mały, piękny i czytelny druk, oraz ładny papier.

10—24 — 13138 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 17 (29) Sierpnia r. b. o godzinie 12-stej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w roku 1879,—184,500 pudów węgli kamiennych, dla wodociągów Warszawskiego i Pragskiego, od kop. 16 za pud.

Kunkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz gatunek węgli, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

2—3 — 14336 —

Nakładem i drukiem

Księgarni p. t.

Józefa Zawadzkiego

w WILNIE

Wyszedł Tom V-ty i ostatni

Dzieła p. t.

RYS DZIEJÓW LITERATURY POLSKIEJ

podług notat

Aleksandra Zdanowicza

oraz i innych źródeł opracowany i do ostatnich czasów doprowadzony przez

Leonarda Sowińskiego.

Dzieło niniejsze przedstawia w treściwem i popularnem opowiadaniu kompletny Obraz Literatury Polskiej od samego jej początku do ostatnich czasów, z przytoczeniem celniejszych wyjątków kazdego ze znakomitszych poetów i prozaików.—Pragnących bliżej nieco z dziełem powyższem się obeznać, odsyłamy do osobnego prospektu, który każdemu na żądanie bezpłatnie nadesłany będzie.

Cena prenumeracyjna niezwykle nizka za **5 tomów** obejmujących **3345 stronic** ścisłego druku in 8-vo **Rs. 10** a z przesyłką **Rs. 11. pozostaje bez zmiany do 1-go Stycznia 1879 r.**

NB. Szanowni Prenumeratorowie którzy wnieśli Prenumeratę za 3 tomu rs. 8, a otrzymali Tom IV-ty obejmujący str. 837 **bezpłatnie**, raczą przy otrzymaniu Tomu V, uiścić dopłatę po rs. 2. —9694—5—12—

Świętochowski Al.: O WOLTERZE

w stuletnią rocznicę jego śmierci.—Cena kop. 30.— Świeżo wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. —14161—3—3

Stancja dla Uczniów Szkół.

Kilku uczniów znajdzie wygodne i zdrowe pomieszczenie u zacnej familji, w blizkości gimnazji 1, 3, 4, 5 i 6.—Sumienna opieka, pomoc naukowa, konwersacja w języku niemieckim, przy bardzo przystępnych warunkach; fortepian na miejscu. Obożna Nr 3, mieszkania 6. —14780—2—8

Przyjmuję

Uczniów na Stancję,

zapewniając im troskliwą opiekę, korrepetycję i konwersację w języku francuzkim.—Fortepian w miejscu. Chmielna Nr 33, mieszkania 10 —14712—2—6

REVUE SLAVE

Pismo perjodyczne po francuzku.

Wyszedł z druku zeszyt **2-gi** i zawiera:

1) A la veille (dalszy ciąg), romans Turgieniewa. 2) Mazeppa (dalszy ciąg), tragedja Słowackiego. 3) Le Kirghiz, poemat Zielińskiego. 4) Origines Slaves (dalszy ciąg), studjum mitologiczne. 5) Sociétés savantes slaves et le congrès de Kiev sprawozdanie. 6) Description des gorodistchés et des kourganes. Archeologja. Samokwasowa. 7) Une nouvelle Salamandre. Zoologja Wagi. 8) Tables étymologiques comparatives des langues slaves. Bibljografia V. Rżiga. Można dostać pojedyńczo i prenumerować w Redakcji na ulicy Hożej N. 3, w każdej głównej księgarni i w kantorze kolportacyjnym na Chmielnej ulicy N. 8. —14601—

NAUCZYCIEL

gimnazjum, udziela lekcje języka rossyjskiego, matematyki i fizyki. Zgłosić się można lub adres nadesłać do Hotelu Saskiego pod Nr 60. —14650—3—3

Potrzebnym jest na wieś

Nauczyciel

dla przygotowania w ciągu roku jednego 2-ch chłopców do klassy 1-szej Szkoły Rządowej Realnej, za wynagrodzeniem rocznem maximum rs. 200, przy całkowitem utrzymaniu i małej gratyfikacji po zdaniu egzaminu. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34, mieszkania Nr 6, między godziną 4-tą a 5-tą popołudniu. 3—3—14552

Do Szkoły 4-ro klasowej realnej w Lipnie, potrzebni są

NAUCZYCIELE:

matematyki, rysunków i nowych języków.— Wiadomość dnia 18 b. m. i r., w księgarni p. Cassiusa. Ulica Miodowa od 11 do 1 godziny. —14619—2—3

Nauczyciel

emeryt, obznajmiony z gospodarstwem, administracją, przyjąłby rządctwo, administracją, kassjera, magazyniera, ekspedytora, pisarza w przedsiębiorstwie, nadzór nad dziećmi etc. Osoby interesowane raczą swe oferty składać wprost Dobroczynności pod Nrem 53, pod literami L. T. w Magazynie wyrobów złotych A. Krüger. —14736—2—3

GUWERNER,

który już przygotował dwóch chłopczyków do klasy 4 i 5 szkół publicznych, a dwóch do klasy 3, z 10-letnią praktyką i chlubnemi świadectwami znanych domów, poszukuje miejsca. Łaskawe oferty adresować proszę: K. K. 34, poste restante: Kutno. —14697—2—2

Polski Skład Nici, ul. Hr. Berga 11.—Point lacé, wszelkie Bawełny francuzkie do haftu i koronek i do pończoch białe i kolorowe, Wełny i Włóczki.—Rysunki Paryzkie deseni robót szydełkowych i innych.—Estramadury najlepsze.—Miniordizy Angielskie.—Kordonki Paryzkie. —6171—

MASZYNY DO PONCZOCH—Jedynie najpraktyczniejsze.—Medal złoty.—Skład daje stałą robotę, z gwarancją korzystnego zarobku.—Królewska 23—przy fabryce Pończoch. Książki z objaśnieniem po polsku. —7833—

UCZNIÓW

przyjmuje na stancję **po rs. 200,** Nauczyciel Emeryt. Ulica Bracka Nr 15 nowy. —13962—10—18 **Nidecki.**

UCZNIOWIE

Szkół Rządowych i Prywatnych

mogą znaleźć pomieszczenie u Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, a zarazem Nauczyciela Szkoły Rzemieślniczej, przy zapewnieniu pomocy naukowej i w razie żądania lekcji na fortepianie.—Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej Nr domu 14, a lokalu 16, wprost bramy na dole. —14052—7—20

Bronisława z Przybylskich Hein,

na mocy upoważnienia Władzy edukacyjnej, zamienia dotychczasową szkołę prywatną żeńską jedno-klasową na dwu-klasową, z kursem gimnazjalnym. Chcąc zapewnić uczennicom warunki hygieniczne, przenoszę swój zakład z rogu Dziekanji i Świętojańskiej, do domu barona Lessera Nr 11 i 13 przy ulicy Miodowej.—Wpis uczennic rozpoczyna się z dniem 15 b. m., a wykład nauk z dniem 1 Września r. b.—Przyjmuje uczennice stałe, przychodnie i półpensjonarki, w lokalu Nr 24, w dziedzińcu. —14533—2—3

Wiadomość dla Rodziców i Opiekunów.

Za upoważnieniem Władzy szkolnej, przyjmuję na Stancję od lat kilku egzystującą, **Uczniów** uczęszczających do zakładów naukowych, z zapewnieniem wszelkich wygód, troskliwego dozoru i prawdziwie rodzicielskiej opieki; dla chcących korzystać z muzyki fortepian miejscowy. Alea Jerozolimska Nr 3, na parterze od frontu. **M. Zaleski.** —14631—3—3

Z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmuję

Uczennice na Stancję,

oprócz troskliwej opieki, zapewniam ciągłą konwersację w językach: ruskim, niemieckim i francuzkim, oraz wszelką pomoc naukową.— Ulica Szkolna Nr 6, w domu gdzie gimnazjum żeńskie. Szwajcar wskaże. —14231—3—3

Z upoważnienia Władzy Szkolnej

Stancja dla Uczniów,

w lokalu odpowiednio urządzonymi na Nowym-Świecie pod Nrem 19.—Zapewnia się młodzieży wszelka wygoda i opieka rodzicielska.— Wrazie żądania korrepetycja Studenta Uniwersytetu, konwersacja języków i lekcje muzyki na domowym fortepianie. Wiadomość na miejscu. **KRYŃSKA.** —13979—4—4

Stancja dla uczniów

szkół rządowych i prywatnych, pod własnym dozorem, z pomocą naukową i konwersacją języków. **Jan Szadkowski,** nauczyciel języka niemieckiego szkoły Handlowej. Ulica Wspólna nr 18. —14288—5—6

Stancja dla Uczni Szkół

którym [illegible] zapewnia się opieka troskliwa pod dozorem męzkim, pomoc w naukach i konwersacja w obcych językach. Fortepian w miejscu. Ulica Długa Nr 17 nowy, 9 mieszkania. 5—6 — 14393 —

PENSJONAT

dla Uczniow Szkół Rządowych i prywatnych, Nowy-Świat Nr 52, u **J. Stopczyka,** b. Sekr. Gimnazjum, obecnie Urz. Magistratu m. Warszawy. —14248—5—5

Uczniowie

szkół rządowych i prywatnych, znaleźć mogą kompletne pomieszczenie zypewniając im troskliwą opiekę, oraz pomoc w naukach, jezykach nowożytnych i fortepjanie. Tamże jest do odnajęcia **dwa pokoje** razem lub osobno. Leszno Nr 40, dom Rappeporta, mieszkania Nr 5, 3—3—14563—

Uczeń klasy IV lub V,

jednego z tutejszych gimnazji, niezamożnych rodziców, któryby miał chęć udzielać jednemu chłopcu [illegible] korrepetycję **za stół i mieszkanie,** może [illegible] się zgłosić na ulicę Ogrodową pod Nrem 06 do Władysława Graff. Uczeń ten winien się dobrze sam uczyć i być religji katolickiej. —14717—3—3

Do fabryki wyrobów złotych Edwarda Jarockiego przy ulicy Senatorskiej, w domu przechodnim Roeslera, potrzeba jest

kilku Uczniów.

—14549—3—3

UCZNIÓW

przyjmuje na stancją, za upoważnieniem Władzy, zapewniając im troskliwą macierzyńską opiekę i korepetycje. Mogą być także udzielane lekcje na fortepjanie i języka francuzkiego. Ulica Złota nr 13, mieszkania nr 7, w dziedzińcu na lewo, na parterze. —14323—5—6

Stancja dla Uczniów

z upoważnienia Władzy szkolnej. Ulica Żabia Nr 4, mieszkania 11. —14557—2—6

Uzyskawszy pozwolenie od Władzy właściwej mam zaszczyt oznajmić szanownym Rodzicom i Opiekunom, że przyjmuję na **stancję**

Uczniów

Gimnazjum i Szkół Realnych zapewniając im troskliwość w opiece i wszelką pomoc naukową. Aleksandrja Nr 10, mieszkania nr 2.
3—3—14572— **Biedrzycki.**

Stancja dla Uczniów,

ulica Nowy-Świat Nr 19, w blizkości gimnazjum I, III, IV, V i VI, na żądanie może być z korepetycją.—**Fortunant Ossowski**, były obywatel ziemski. —14642—3—3

Francuzik, chłopiec 13-letni,— **Francuzka** z dyplomem francuzkim,—**Szwajcarka** z językiem francuzkim i niemieckim.—**Szwajcar** Guwerner,—Guwernantki **Polki** i Guwernerowie **Polacy**, starają się o miejsca. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—Rekomendacja Dąbrowskiej.
—14777—2—6

PANNY

potrzebne są do bielizny do maszyny i kilka do szykowania, oraz Dziewczynki do nauki. Wiadomość w Pracowni Natalji W., ulica Długa, Eldorado Nr 23. —14747—2—3

BONA

mówiąca dobrze po francuzku, w średnim wieku, dobrej rekomendacji, potrzebna jest do dwojga małych dzieci. Ulica Nowolipki Nr 5.
—14774—2—3

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

od lat 13 do 15, do Cukierni. Nowy-Świat Nr 9,—pierwszeństwo mają z prowincji.
—14788—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity, w wieku lat 14 do 16.— Wiadomość w Handlu Win A. Glaeser. Ulica Długa Nr 17. —13871—3—3

Pośredniczy w umieszczeniu osób do zawodu Nauczycielskiego

S. Masłowska,

Krakowskie-Przedmieście Nr 17.—Tamże jest do natychmiastowego umieszczenia **Szwajcarka** w średnim wieku. —14686—2—3

Potrzebni są

Dwaj Uczniowie

do Tapicera, 15 do 16 lat mający, w moralnych zasadach wychowania. Krakowskie-Przedmieście Nr 6. w podwórzu.
—14575—3—3

Potrzebna Maszynistka,

zdolna do bielizny,
do Pracowni Bielizny, ulica Ordynacka Nr 6.
3—3 — 14559 —

Mężatka młoda,

ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Wiadomość u Akuszerki Rożek, ulica Sosnowa Nr domu 4.
—14544—3—3

MŁODY CZŁOWIEK,
handlowy, pełniący obecnie obowiązki Buchhaltera, poszukuje posady zarządzającego na osobnym sklepie lub posady kassjera, inkasenta w większych interesach; kaucja w gotowiźnie na żądanie może być złożona. Wiadomość, Krzywe-Koło Nr 14, w Piekarni Poznańskiej. —14378—5—6

Potrzebna na wieś

GOSPODYNI,

znająca się na chowie trzody, drobiu, urządzaniu mleczywa, na praniu, umiejąca ładnie prasować i trochę szyć, lat średnich.—Potrzebna do człowieka pojedyńczego w mieście **dobra Kucharka,** mogąca zarazem zarządzić całym domem, zająć się praniem i prasowaniem, także lat średnich i **Człowiek do posługi,** kawaler, niemłody, lub wdowiec.— Zgłosić się można od 10 do 12, Zielony plac Nr 10, mieszkania 13 —14720—2—2

Do sprzedania albo do odstąpienia w dzierżawę:

Farbiarnia Parowa i Pralnia Chemiczna

z wszelkiem urządzeniem, jako to: znajduje się Kocioł parowy o sile 4-ch koni, Pompa, Rezerwoar, Prasa, Maszyna do dekatyzowania, Sznajder-Maszyna, Formy do drukowania, tapis tournant. Wiadomość w kiosku przy ulicy Senatorskiej róg Koziej. 2—3—14606—

OSOBA

jadąca do Paryża, poszukuje Towarzyszki podróży.

na wspólny koszt.
Ulica Królewska Nr 23, Tivoli, mieszkania Nr 18. —14731—2—2

Potrzebną jest

PANNA

szyjąca wprawnie bieliznę na maszynie Wheeler et Wilsona, oraz podręczna, zdatna do szykowania mankiet i kołnierzyków. Wiadomość: Ulica Sto-Krzyzka Nr 7, do P, Piątkowskiej. —14086—3—3

Do fabryki kwiatów **Tekli Łuczek**, Podwale Nr 16, potrzebne są

PANNY

podręczne, dobrze uzdolnione i Uczennice.
—14663—3—3

Potrzebny jest

PISARZ

znający dobrze ruski język i obeznany z rachunkowością. O detalach dowiedzieć się na ulicy: Jerozolimska Aleja, dom Nr 11, mieszkanie Majora Kossowicza, z rana od 8 do 9, po obiedzie od 6 do 9. 4—6 —14536—

Subjekt (ekspedyent)

co dopiero przybyły z zagranicy, władający językiem polskim i niemieckim, przyczem obeznany dokładnie z prowadzeniem ksiąg handlowych, posiadający chlubne świadectwa, życzy sobie w sklepie bławatnym, płócien, lub inne stosowne miejsce zająć. Łaskawe offerty uprasza się pod lit. F. F. 100 w Redakcji tegoż pisma. 3—3—14580

Poszukuje się

GOSPODYNI.

Wiadomość, ulica Długa Nr 28, w zakładzie kąpielowym od 5 do 8 po południu.
—14714—2—3

STOLARZ

zajmujący się odpolitorowaniem mebli i reperacją takowych, które wykonywa z wszelką starannością. Nowolipie Nr 15, mieszkania 2.
—14677—2—2

Rs. 600,

summa małoletnich, jest do ulokowania zaraz na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość u właściciela domu, ulica Wielka Nr 5, w godzinach rannych. —14803—2—3

Z dopłatą rs. 15,000

do zamiany na kamienicę w Warszawie, wartująca rs. 45,000. — **Majątek ziemski**, włók 19 z krestencją i inwentarzem żywym i martwym, kompletnym, w przyjemnej okolicy. — Interesanci zechcą pozostawić w redakcji Kurjera Warszawskiego adresy swoje i domów pod lit. L. N. O. 13—16—13970

Ważna wiadomość!

Z powodu słabości zdrowia, jest do sprzedania na jednej z pryncypalnych ulic **Zakład Mleczny** wraz z Werendą, egzystujący od lat ośmiu. Wiadomość w Kiosku w ogrodzie Saskim. —14776—2—3

Sklep Wyprzedaży

przy Kantorze Informacyjno-Kommisowym **B. Korpaczewskiego**. Trębacka Nr 4
Kupuje, daje zaliczki, zamienia, przyjmuje do sprzedaży przedmioty domowego użytku, w rodzaju niżej padanych.

Nadto wyprzedaje:

Ubrania męzkie, damskie, dziecinne w różnych składowych częściach, mundury, suknie, okrycia balowe, letnie, chustki tureckie, francuzkie, kapelusze, buty, bielizna i t. p.

Sprzęty, naczynia i narzędzia, wazy, lichtarze, obrazy, filiżanki, ramy, szkice, i sztychy, brzytwy, maszyny do szycia i rękawiczek, neseserki i t. p. Przedmioty dla domowego użytku.

Resztki towarów łokciowych: atłas czarny, wełniane, muślinowe, perkalowe, dywan gobelinowy starożytny.

Pończochy i Skarpetki po cenach fabrycznych. 10—0—13214

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski

w Kujawach, w gubernji Warszawskiej położony, rozległości włók 36 miary now. mający, dobrze zagospodarowany, z inwentarzami żywemi i martwemi, lub bez nich. Bliższą wiadomość powziąść można codziennie z wyłączeniem świąt, w mieszkaniu właściciela. Miodowa Nr 13, 1 sze piętro od frontu. —14716—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Sierpnia r. b. o godzinie 11-tej z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację faszynowej grobli pod Saską Kępą od summy anszlagowej rubli 4264.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasssy miejskiej, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 427 i na koszta ogłoszenia rs. 20.

Warunki i anszlag są do do przejrzenia w Wydziale Admininistracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji faszynowej grobli pod Saską Kępą, za summę rs NN. kop. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 427 i na koszta ogłoszenia rs. ,20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

1—1 — 14771 —

Skład przeniesiony z ulicy Miodowej

W. Muszewski

DAWNIEJ

J. ROŻAŃSKI,

poleca:



Obicia salonowe złocone od 30 kop. za rulon, oraz wielki wybór w najnowszych deseniach, począwszy od cen najtańszych do najdroższych z fabryk pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych we wszelkich gatunkach.

Rolety perkalowe kolorowe, rewantuchowe, dreliszkowe w pasy, drewniane od rs. 1 kop. 50 i Żaluzje do okien. **Ceraty** posadzkowe, powozowe i chodniki, nieprzemakalne dla chorych i dzieci, na barchanie naśladujące słoje drzewa, marmury i granity w różnej szerokości, ceratę gumową **Damast imitation** naśladującą obrusy i takież Serwety na stoły okrągłe; **Wyksatynę** na fartuchy dla pań gospodyń i dzieci, oraz fartuchy gotowe.

Ceraty Amerykańskie na pokrycie mebli w różnych kolorach; nowy gatunek **Morocco** naśladujący skórę chagrin i przewyższający w trwałości wszekie dotychczasowe gatunki, Ceratę srebrną, Dywaniki i Patarafki okrągłe i podłóżne.

Skład przeniesiony z ulicy Miodowej na ulicę Długą Nr 556 (30 nowy), naprzeciw Hotelu Polskiego. 1—12 — 14759 —

KAPELUSZE MĘZKIE I DZIECINNE.

W najświeższych fasonach cylindry, kapelusze filcowe czarne i kolorowe, miękkie i sztywne, z materjałów tak krajowych jako i zagranicznych, po cenach umiarkowanych, poleca

Fabryka Kapeluszy Męzkich ANDRZEJA GINTER,

przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 55 w domu W-go Glücksberga,
przyjmuje kapelusze do przerabiania na świeże fasony, oraz do pasowania na poczekaniu, po kop. 15. 1—3 — 14830 —

Główny Skład Mebli Giętych Wiedeńskich FABRYKI B-ci THONET

dotychczas przy ulicy Marszałkowskiej egzystujący, **przeniesiony został do własnego domu**

przy ulicy Złotej Nr 3.

obok Fabryki Tabacznej Tow. „Laferme."

Przeniosłszy Skład nasz, nie na pryncypalną ulicę, starać się będziemy tem Szanownej Publiczności wynagrodzić, iż ceny nasze dotychczasowe znacznie obniżamy

Polecając się więc Jej łaskawym względom, liczymy, iż Publiczność sama o prawdzie przekonać się zechce.

15—20 —13171 — **A. Machonbaum et Comp.**

Nowo-otworzony

MAGAZYN BIELIZNY

Damskiej, Męzkiej i Dziecinnej

pod firmą

RZEPSKI i MARIENSTRAS,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 19, pomiędzy ulicą Chmielną i aleją Jerozolimską.

Poleca się wielkim wyborem bielizny gotowej damskiej, jako to: peniuary, kaftaniki, spódnice, koszule nocne i dzienne, — wszelka bielizna dziecinna, sukienki i długie poszewki poduszkowe do chrztu, oraz hafty, chustki płócienne i batystowe, pończochy i skarpetki angielskie. — Ogólna bielizna męzka, kołnierze, mankiety i krawaty i t. d. — Wszystka robota wychodząca z magazynu naszego pochodzi z własnej pracowni znajdującej się przy magazynie, a prowadzoną jest pod głównym kierownictwem żony właściciela Marji Rzepskiej, która za staranne i gustowne wykończenie robót otrzymała **ODZNACZENIE,** na wystawie Pracy-Kobiet. — Przyjmuję zatem do roboty wszelkie wyprawy od najskromniejszych do najwystawniejszych, tak z własnego, jak i z powierzonego materjału, po cenach bardzo przystępnych, a za trwałość, staranne i gustowne wykończenie firma zaręcza. — 14655 —

Nauczyciel

matematyki, który skończył Uniwersytet w Rossji, od przyszłego roku szkolnego, pragnie dawać lekcje na pensjach prywatnych. Wiadomość w sklepie Skórzewskiego. Marszałkowska Nr 57. —14824—1—1

PANIENKI

uczęszczające do zakładów naukowych lub przygotowujące się do nich, znajdą wygodne pomieszczenie przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 54 lub Szkolnej Nr 5, obok Zielonego placu, gdzie zapewnia się im opieka macierzyńska, korrepetycje, **konwersacja** w obcych językach, a także **muzyka** na żądanie
—14855—1—6 **Suchowiecka.**

Poszukuje się na wyjazd do gub. Erywańskiej:

Piwowara, Cukiernika, Fotografa i Pannę do Magazynu Mód,

za dobrem wynagrodzeniem. Interesanci raczą się zgłosić do Hotelu Lipskiego pod Nr 40, rano od 8 do 9. —14840—1—3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

dobrego prowadzenia się, w wieku od lat 14, do fabryki wyrobów srebrnych. Wiadomość w Magazynie pod firmą Pogorzelski, ulica Bielańska Nr 597. —14876—1—3

Potrzebny jest

STANGRET

w fabryce patronów K. i J. Bekker. Leszno Nr 62, wiadomość w kantorze fabryki.
—14853—1—2

L. Starschedel, Nauczyciel

wyższy, francuzkiego i angielskiego języka, zawiadamia, że przeprowadził się na ulicę Rymarską Nr 12, na drugie piętro od frontu.— Jeszcze może przyjąć parę **Uczniów** na stancję. —14860—1—6

Stancja dla Uczniów.

Rodowity Francuz, żonaty, Nauczyciel języka francuzkiego, upoważniony od Władzy naukowej, przyjmuje uczniów na stancję, zapewnia im opiekę rodzicielską, konwersację francuzką i pomoc w naukach. Ceny przystępne. Twarda Nr 19,—stróż wskaże. —14832—1—3

Rodzice lub Opiekunowie!

jeżeliby życzyli sobie umieścić córeczkę do przygotowania do szkół rządowych, lub prywatnych, za skromnem wynagrodzeniem, proszę się zgłosić pod Nr domu 2, mieszkania 10, pierwsza sień od rogu Starego-Miasta.
—14836—1—3

Maszynista-Ślusarz,

(Niemiec, kawaler), także w królewsko-werkmeistrowskiej szkole w Chemnitz teoretycznie wykształcony, poszukuje na mocy dobrych świadectw, posady **Rysownika, Werkmeistra, Maszynisty** etc. lub innego jakiego odpowiedniego miejsca. Łaskawe oferty upraszam nadsyłać do F. W. Schulze, przy rogu ulic: Ogrodowej i Białej Nr 11, trzecie piętro, Nr 25 mieszkania. —14847—1—1

Stancja dla Uczniów.

Obywatelka ze wsi, trzymająca od kilku lat uczniów na stancji, ma jeszcze cztery miejsca wolne, jeżeliby kto z Szanownych Rodziców życzył sobie znaleźć opiekę staranną, wszelkie wygody i korrepetytora wyłącznego, zechce się zgłosić na Bednarską Nr 18, mieszkania 3. —14869—1—6

Wiadomość dla Rodziców i Opiekunów.

Za zezwoleniem Władzy Szkolnej, przyjmuję na stancję panienki uczęszczające do zakładów naukowych, z zapewnieniem wszelkich wygód, troskliwego dozoru i prawdziwie rodzicielskiej opieki. Jezuicka ulica (dalszy ciąg Kanonji) Nr 4 nowy, 1-sze piętro od frontu.
—14846—1—3 **H. Bielawska.**

OSOBA

z bardzo dobrej rodziny pochodząca, uzdatniona w krawieczyznie i obeznana z gospodarstwem domowem, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość powziąść można przy ulicy Freta Nr 49 nowy, u pana Mieczysława Skarzyńskiego. —14893—1—3

Uczeń Szkoły Handlowej,

może przysposobić kandydatów życzących sobie wstąpić do tejże szkoły, lub udzielać korrepetycje uczniom niższych klas gimnazjum.— Oferty proszę składać w Red. Kur. pod lit. E. W.
—14818—1—3

NAUCZYCIELKA

posiadająca język francuzki i przedmioty klasyczne, oraz początkową muzykę, pragnie udzielać lekcje za pokoik osobny. Adresy uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą M. R. —14831—1—3

PANNA

kompletnie uzdadniona w krawieczyznie i na maszynie, życzy sobie pracować w domu prywatnym. Ulica Śliska Nr 3 nowy,—mieszkanie stróż wskaże. —14891—1—1

Do Magazynu F. Car, przy ulicy Miodowej Nr 15, potrzebne są

PANNY

do staników i podręczne, oraz do okryć, za dobrem wynagrodzeniem. —14842—1—3

Potrzebną jest

Starsza Panna,

oraz do maszyny Weeler—Wilshon i zupełnie zdatne do staników. Podwale Nr 8, 1-sze piętro. —14824—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do kroju sukień damskich, także i **Panny** do szycia bielizny. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 31 nowy, mieszkania 9 —14859—1—3

Potrzebne są

PANNY

do szycia podręczne i do maszyny Weelera i Wilsona, w domu pod Nrem 18. Nowy-Świat w oficynie prawej, na 1-m piętrze. Wiadomość u pani Holler. —14880—1—1

Potrzebne są

PANNY

podręczne do krawieczyzny. Ulica Chłodna Nr 29,—stróż wskaże. —14864—1—1

PANIENKI

potrzebne są do nauki robót włóczkowych.— Wiadomość, Nowe-Miasto Nr 10 domu, 8 mieszkania, drugie piętra. —14841—1—2

Młoda Paryżanka,

poszukuje miejsca za Bonę do dzieci. Zgłosić się można do Hotelu Europejskiego Nr 183, do pani Padajewskiej, od godziny 10—12 i od 4—6. —14862—1—3

Guwernantki

różnej narodowości, **Guwernerowie, Bony Francuzki, Szwajcarki, Niemki i Angielki,** poszukują pracy za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej.—Plac Teatralny, Senatorska ulica Nr 16 (róg Bielańskiej.—Rekomendacja otwarta od godziny 9 z rana do 6 wieczorem, w Niedzielę i Święta od 2 do 4 po południu. —14890—1—6

Potrzebny jest

Rządca domu,

bezżenny, władający językami: niemieckim, ruskim i polskim, z kaucją rs. 150. Wiadomość w Kantorze Hotelu Paryzkiego.
—14817—1—3

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość przy ulicy Nowowiniarskiej Nr 5—u stróża. —14866—1—1

MAMKA

młoda, ze zdrowym pokarmem, jest przy ulicy Piwnej Nr 23, trzecie piętro, mieszkania Nr 8.
—14889—1—2

MAMKA

wiejska lub miejska, ze starszym pokarmem, potrzebną jest zaraz. Wiadomość przy ulicy Szpitalnej Nr 4, mieszkania 2. —14849—1—1

Potrzebną jest zaraz

Mamka

z obfitym, chociażby sześciomiesięcznym pokarmem. Wiadomość u właścicielki domu Nr 15, ulica Wspólna. —14877—1—3

MAMKI

młode, ładne, trzy, bez żadnego długu, dwie ze świeżym pokarmem, a jedna z półrocznym, są u Akuszerki. Ulica Freta-Szeroka Nr 1.
—14839—1—1

BAZAR

STOWARZYSZENIA „MERKURY“ W WARSZAWIE

przy ulicy Tłomackie Nr 2 (róg Bielańskieg),

przyjmuje w **komis,** do sprzedaży, wszelkie przedmioty używane i nowe od osób prywatnych, za potrąceniem komisowego 10% po sprzedaży przedmiotu, oraz wpisowego 1% zaraz. Także powierzone do sprzedaży przez pp. Kupców towary nowe **po cenach zniżonych.**

Z ważniejszych obecnie do sprzedaży złożonych przedmiotów **BAZAR posiada: Wazon japoński, Świeczniki gazowe, Kolczyki i Brosza z mozajki florenckiej, Monstrancja starożytna, Krzyż z Panem Jezusem, z kości słoniowej rzeźbionym, Obrazy olejne wysokiej wartości, Żerandole, Zegar gdański, Zegar w stylu Franciszka I. i takiż w stylu Napoleona I., Bižuterje i starą porcelanę, 3 Skrzypce włoskie, Wiolonczella, Flet, Katarynka.**

Z przedmiotów użytkowanych **BAZAR poleca: Zegary używane i nowe z gwarancją dwuletnią,** jednej z pierwszych Firm Warszawskich, Biurko mezkie, Pryszaic, Kredens, Pralnia, Toaleta damska, Siodło damskie, Tłomoki, Lustro, Kufer, Suknie kobiece, Koszule, Ubrania mezkie używane, Kwiaty sztuczne, Futra, Kapy na łóżka, Maszyna do szycia, oraz kalosze.

Z wyrobów blaszanych: Samowar, Maszynki naftowe, Waterklozety, Lampy nowe używane. — **BAZAR poleca wyroby z nowego brązu,** odznaczające się **przystępną ceną:** Lichtarze, Popielniczki, Postumenty do zegarków, Kałamarze etc.

Bazar poszukuje:

Figurę brązową, około $1\frac{1}{4}$ łok. wysokości, Tacę platerowaną wielką i takąż małą tacę, Świeczniki brązowe, oraz Biurko męzkie dębowe, po cenach umiarkowanych.
13—0—8968

ZAWIADOMIENIE
Ze Składu Piwa Bielawskiego.

Z dniem 25 Lipca r. b. rozwiązałem współkę moją z panem B. Januszkiewiczem i sprzedaż tegoż piwa prowadzić będę sam nadal, w tem samem miejscu przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 5, pod swoją własną firmą, gdzie posiadam róże gatunki **Piwa Bielawskiego**, jak również i z tutejszych pierwszorzędnych browarów, z czem polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności.
3—3 — 14680 Z uszanowaniem, **Edward Kostrzewski.**

Nie rwać Zębów!

Starszy Felczer uwalnia od bólu zębów popsutych każdego cierpiącego, bez użycia jakiego bądź narzędzia, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznany. Adres: Krakowskie - Przedmieście Nr 20, na dole w dziedzińcu, naprzeciw ulicy Hrabiego Berga.
J. WOLFF, Starszy Felczer.
—14546—1—6

Z powodu interesów familijnych, są do sprzedania

Dwa Magle Wiedeńskie,

w korzystnem miejscu, przy ulicy Pańskiej Nr 29, —14821—1—1

Ceny najniższe
Nr 39.

Nowo otworzony Skład Nici, Koronek, wstążek, Rękawiczek i Norymberszczyzny, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Hotelu Saskiego, poleca się względom Szanownej Publiczności.
J. Wojciechowski i Syn.
8—10 — 14094 —

Fototypja, Chemigrafja i Zakład Artystyczno-Litograficzny
L. KRAKOWA...A,
Nowolip... Nr 3.

Rozszerzywszy ... działalność mego Zakładu, przyjmuję obstalunki na wszelkiego rodzaju illustracje tak dla pism perjodycznych i dzieł naukowych (podejmuję się również i druku w jednym lub kilku kolorach), jako też wykonywam i roboty merkantilne, anonse, kalendarze, ozdobne rachunki, winietki i t. d., po cenach bardzo przystępnych. Polecam szczególniej cenniki wykonywane sposobem fotolitograficznym. —13913—9—0

Sprzedaż Winogron

Zarząd Dóbr Matzen przez **Gänserndorf w Niższej Austrji,** sprzedawać będzie począwszy od Września, czerwone burgundzkie i portugalskie winogrona. Łaskawe oferty uprasza się przysyłać do 15 Sierpnia r. b. pod adresem wspomnionego Zarządu Dóbr.
—14651—3—3

DOM

murowany, w Warszawie, na niebardzo odległych od środka miasta ulicach, w szacunku około rs. 30,000 potrzebny do kupienia. — **Rs. 20,000,** jest do umieszczenia częściowo na 1-szy numer lub po Towarzyst... mów murowanych w Warsza... do-Ziemskich w guberni ... lub Dóbr interesach ... arszawskiej. W obu lit. ... uprasza się składać pod ... Z w Red. Kurjera Warsz.—Pośrednictwo wyłącza się. —14111—5—6

Za gotowiznę

Dom dwu-piętrowy,

z dwoma pawilonami dwupiętrowemi i oficynami podłużnemi, oficyną samą w sobie z ogródkiem owocowo - kwiatowym, przy ulicy pryncypalnej, pierwszorzędnej na $7\frac{1}{2}$ procent, do sprzedania—budowle w trzech częściach są nowe, pożyczki T. K. m. W. 40 kilka tysięcy. Bliższa wiadomość w kantorze p. Rubinrotha, przy ulicy Nowy-Świat i Chmielnej. — Wyłącza się pośrednictwo osób trzecich.
—14286—3—4

Do sprzedania

DOM

przy ulicy Gurczewskiej nr 20, za Wolską rogatką, pierwszy dom za koleją Obwodową, po lewej stronie, z ogrodem owocowym, mającym łokci kwadratowych 27,800. Wiadomość na miejscu. Albo pożyczka rs. 2,000 na pierwszy numer hypoteki. —14591—3—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Jasnej pod Nrem 6, obok Hotelu Victorja

Dom piętrowy,

sam w sobie, z ogrodem, obejmujący obszerne apartamenta, na parterze i ... dwa piętrze, prócz suteren mieszkalnych ... pierwszem stajnia, wozownia i ogród pos...—przy tem fruktowe, z wyborowemi ... dający drzewa Dom rzeczony bar... gatunkami owoców. zajęty na jak... bardzo dogodnie mógłby być Wrazie ... Instytut naukowy lub leczniczy. jaco ... zajęcia go na przeznaczenie wymaga... obszerniejszych pomieszczeń, możnaby w krótkim czasie korzystając z dostatecznego miejsca wystawić oficynę wzdłuż całego ogrodu lub w kierunku jaki najmującemu będzie potrzebny, na co nawet plany są już przygotowane.—Kontrakt o najem może być na długie lata zawarty. —14687—2—3

Ceny zniżone:

najtańsze, najpiękniejsze i najtrwalsze froterowanie

Glaces Massą Wenecką:

Za pokój o 1-m oknie 75 kop.
Za pokój o 2-ch oknach rs. 1 kop. 20.
Za pokój o 3-ch oknach rs. 1 kop. 50.
Sprzedaje się massę tę na funty i wysyłają się ludzie na roboty froterskie miesięcznie.— Leszno Nr 8, w oficynie poprzecznej na 1-m piętrze. —14865—2—6

4,000 do 6,000 rs. nieletnich,

poszukuje się na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem, domu murowanego w Warszawie Wiadomość w Kancelarji Rejenta Rapackiego, w gmachu ... p. gowego, przy ulicy Miodowej ... Sądu Okręgowego. —14645—2—3

Posses...ja na Pradze,

przynosząca ... rocznie rzeczywiście czystego dochodu, blizko całe 1,100 rubli, mająca nadto jeszcze do zabudowania frontu przeszło 52 łokcie, jest do sprzedania za rs. 9,000 bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość, ulica Świętojerska Nr 22, mieszkania 19, codziennie od 5 do 6 po południu, zaś w Niedzielę i Święta od 2 do 3 po południu.
—14419—3—3

Rekomendacja Nauczycielska STEINGRAEBER.

Ulica Daniłowiczowska Nr 8.
—14620—4—6

Ważna wiadomość

dla osób mających zamiar nabyć parę dobrych Magli konstrukcji Wiedeńskiej, zupełnie nowych, z materjału suchego i starannie wykończonych, może być do nich i lokal w korzystnem miejscu, lub bez takowego, podług życzenia. Wiadomość każdodziennie z wyjątkiem niedzieli i świąt w zakładzie stolarskim F. Steinmetz Nr 22 róg Żelaznej i Ceglanej dom W-go Juga, lub też w traktyjernji przy ulicy Aleksandrja Nr 2 obok budki policyjnej.
3—6--14553

Jest do sprzedania

MLECZARNIA,

prosperująca lat kilkanaście, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 69, z zapasem siana i kontraktem 3-letniem, obory, Krów Żuaskich sztuk 9. 3—3 — 14560 —

Do Kantoru K. Schechter

Marjańska Nr 5

nadszedł świeży transport: **Cementu Portland** angielski, **Alabastru** (Gips) dla fafabryk papieru, smarowidła i laku, oraz żywicy Amerykańskiej.
Sprzedaje po cenach najprzystępniejszych.
3—5 — 14515

Jest do sprzedania

2000 pudów wyborowego Siana.

Wiadomość u Świderskiego. Ulica Trębacka Nr 10. —14605—3—3

Jest do sprzedania

Brama od Wozowni,

proste Schody i Drzwi.

Zapytać u stróża, przy ulicy Żórawiej Nr 20.
—14665—3—3

Żórawia Nr 22.

MLEKO

trzy razy dziennie wprost od krowy. Na miejscu po 9 kop. kwarta, odsyłane do domów— w zamkniętych naczyniach po 10 kop.—Tamże do sprzedania **Krowa.** —12791—8—12

Gaza Francuzka

na pytle młyńskie

nadeszła do
Składu Ma... Rolniczych i Nasion
A. Muszy...skiego,
na Krakowskiem-Przedm...ściu Nr 40,
naprzeciw Hotelu Europejsk...go.
2—6 — 14386 —

Wiadomość dla PP. Obywateli.

Mam honor donieść, że **Kantor Przedsiębierstwa Robót Asfaltowych,** przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 19 egzystujący, z dniem 1-m Lipca b. r. przeniosłem na plac Krasiński pod Nr 3, obok ogrodu, gdzie jak dawniej tak i obecnie podejmuje się wszelkich robót asfaltowych, mianowicie: wylewania trotuarów, bram, dziedzińców, przedsionków, sklepów, kuchni, fundamentów i t. p Roboty uskuteczniane są przez specjalnych majstrów, po cenach jak najumiarkowańszych.

Na składzie znajdują się do sprzedania: asfalt, grudron, tektura asfaltowa ogniotrwała, ...dzie i pasy do tejże, listwy trójgraniaste, lak ... gwoź... ...faltowy i smoła angielska.

J. Gantzwohl.

—14117—3—3

Przyjmuje się

Bieliznę do Prania

po cenie bar...zo niskiej. Ulica Furmańska Nr domu 17, pierwsz... piętro od frontu.
—14658—3—3

TORNISTRY

gotowe, na tuziny i na sztuki, sprzedają się, oraz **PASKI** do książek, za bardzo przystępną cenę; kupującym do sklepów odstępuje się rabat. Ulica Biała Nr 3, w bramie na prawo.— Tamże jest **SIODŁO** cywilno-huzarskie, szare, bardzo mało używane, kompletne, do sprzedania. —14,176—3—3

Magazyn Bielizny,

Świętokrzyzka Nr 8, czwarty dom od Nowego-Światu, otrzymał w tych dniach wielki wybór Garniturów Damskich, oraz i Pończoch w różnych kolorach,—z czem się poleca Szanownej Publiczności.—**M. Bystrzanowska.**—14398

Wyklejam Pokoje,

oraz wykonywam roboty **Malarskie,** po nader umiarkowanej cenie. Mostowa Nr 24.
Z szacunkiem **Rossiewicz.**
—14648—3—3

W składzie Fortepianów
LEOPOLDA FRÄNKEL
przy ulicy róg Tłomackiej i Bielańskiej,



pozostawiony **Fortepian** z fabryki **Kralla i Zeidlera**



prawie zupełnie nowy z blatem i 4-ma szprejcami, także drugi z blatem i 4-ma szprejcami z fabryki **A. Hoffera** prawie zupełnie nowy, oraz Pianina i Fortepiany są do wynajęcia po cenie przystępnej. 3—3—14610—



Korrektor i Stroiciel

z pierwszorzędnych fabryk, przyjmuje wszelkie reperacje i strojenia: Fortepianów, Pianin i Melodykonów, oraz przyjmuje zamówienia do wyjazdu na prowincję.—W tymże zakładzie jest do sprzedania **Fortepian** do lepszej gry. Ulica Chmielna Nr 48. **J. ILLMANN.**
—14471—2—4

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

bardzo mało używanych, z przyczyny wyjazdu. Wiadomość, ulica Żórawia Nr 18 stróż wskaże.
—14507—3—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

francuzkiego fasonu, rypsem w pasy kryty, dwie **Szafy** mahoniowe, **Szeslong, Komoda, Flet, Suknia** jedwabna i **Materji zielonej** łokci 30. Widzieć można od 10 do 1 po południu, Wspólna Nr 30,—stróż wskaże.
—14649—3—3

Wyprzedaż różnych Mebli

w Magazynie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67, w domu W-go Kralla i Zajdlera.—Tamże KASSA ogniotrwała do sprzedania.—13839—



Za przystępną cenę jest do odstąpienia

Garnitur Mebli,

francuzkiego fasonu, oraz Szeslong skórą pokryty i dwie Kozety małe, jedna rypsem pokryta, druga adamaszkiem jedwabnym, zupełnie świeże. Ulica Chłodna Nr 23,—stróż wskaże. —14729—2—5

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, w dobrym stanie, kryty malinowym rypsem, składający się z kanapy, sto... ...ed kanapę, 2 foteli, 6 krzeseł i stolik do kart.—... Tamże Kredens do sprzedania. Na Pradze ulica B... ...kowa, dom Kresze Nr 375, gdzie Antokol, w m... ...ieszkaniu Podpułkownika Ostrowskiego. Obejrzeć ... można każdego dnia od 9 godziny rano do 5 wiecz...r.
—14708—2—3

Potrzebny jest zaraz

Kocioł parowy

do maszyny, o sile 10 koni. Reflektanci raczą nadsyłać adresy na ulicę Grzybowską Nr 23, mieszkania 4. —14715—2—3

Wózek dziecinny

biały i **Szafa** do sukień jest do sprzedania. Ulica Mazowiecka Nr 7, drugie piętro
—13712—3—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania używany



Powóz

w dobrym stanie, lekki, zdatny do podróży i do miasta. Obejrzeć i dowiedzieć się o cenie można na Nalewkach w Straży Ogniowej, u Kapitana Aleksandrowicza, spytać się o powóz Podpułkownika Ostrowskiego.
—14707—2—3

Do sprzedania

Dwie Bryczki

na resorach, jedna z budą. U... ...a Śliska Nr 28, u ślusarza Ręczarskiego, wprost Sosnow...
—14537—3—3

Obiady prywatne

miesięczne, świeżo i smacznie przyrządzane, dostać można niedrogo przy ulicy Twardej Nr 19, mieszkania 7. —14738—2—3

Potrzebne są

Dwa Pokoiki

w środku miasta, zaraz lub od Ś-go Michała. Wiadomość na Bielańskiej w Hotelu Paryzkim, na dole, gdzie karta różowa w oknie.
—14757—2—3

Dwa Pokoje

z kuchnią, z osobną górą, od frontu, na 3-m piętrze, do odstąpienia zaraz. Wiadomość na ulicy Długiej Nr 32, mieszkania 17, na 3-m piętrze, wchód obok felczera. —14477—6—6

Siedm Pokoi

dużych z balkonem i kuchnią, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Chłodnej Nr 20, wprost koscioła Ś-go Karola Boromeusza, za rs. 700 rocznie, do wynajęcia każdego czasu.—Tamże **Cztery Pokoje** do wynajęcia.
—14709—2—3

Mieszkania

świeżo i elegancko wyrestaurowane, są do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października, ulica Nowy-Świat Nr 12, od frontu:

6 pokoi, przedpokój i kuchnia.
5 pokoi, przedpokój i kuchnia.
3 pokoje, przedpokój i kuchnia.
w ogrodzie:
4 pokoje i kuchnia.
2 pokoje i kuchnia.
2 pookje. —14733—2—3

Pokój z meblami,

jeden lub dwa, do najęcia zaraz. Wiadomość w Kiosku w ogrodzie Saskim. —14728—2—2

W każdym czasie jest do wynajęcia

Pięć Pokoi,

przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze od frontu. Ulica Długa Nr 32, wiadomość u Rządcy domu. -14690—2—3

W każdym czasie jest do wynajęcia

Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia i schowanie, w oficynie na 2-m piętrze. Ulica Długa Nr 22, wiadomość u stróża. —14691—2—3

LOKAL

dla Białoskórnika lub na inny zakład, do wynajęcia od S go Michała 1878 r., przy ulicy Smoczej Nr 2486, nowy 2. Wiadomość na miejscu. —14637—3—3

Do odnajęcia

Jeden lub Dwa Pokoje

umeblowane, zaraz lub od kwartału. Wiadomość u szwajcara Hotelu Polskiego.
—14520—3—3

Ciechocinek.

różne **Lokale** do wynajęcia, składające się z pojedynczych, dwóch, trzech i czterech pokoi. Bliższa wiadomość na miejscu lub listownie do W. Janickiego, intendenta łazienek.
—14594—3—3—

Zaraz do wynajęcia.

Różne Sklepy na cukier, lub suche towary. **Piwnica** na Wino i t. p. za rs. 130 rocznie. **Mieszkanie kawalerskie** z dwóch pokoi i przedpokoja złożone za rs. 150. Przy ulicy Dzielnej Nr 1. Wiadomość na miejscu.
3—3—14608—

Sklep i pięć Pokoi,

w domu Nr 18 przy rogu ulic **Nowy-Świat i Smolnej,** jest do wynajęcia z powodu zmiany lokalu od Ś-go Michała r. b. Wiadomość w Aptece K. Nowodworskiego, w tymże domu mieszczącej się. —14232—3—3

Przy ulicy Złotej Nr 43, w świeżem powietrzu, są do wynajęcia każdego czasu na 1-m piętrze,

Trzy Pokoje

z alkową, balkonem, przedpokojem, kuchnią, śpiżarnią i piwnicą, wszystko odnowione. Wiadomość na miejscu. —14057—5—6

POKÓJ

duży od frontu z meblami, fortepianem i usługą, z życiem i bez, natychmiast do wynajęcia w Rekom. Guwernantek przy ulicy Bielańskiej Nr 17. obok Apteki. —14247—6—6

U Akuszerki T. Ł.

jest **Pokój** osobny, dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i wszelkie wygody. Ulica Pańska Nr 13, mieszkania 7. —14090—5—6

U Akuszerki T. Ł.

Osoby spodziewające się słabości lub przybyłe dla kuracji, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju. Chmielna Nr 22. —14164—3—6

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60.
—14530—2—6

Jest do wypuszczenia od 1-go Października

MIESZKANIE

NA PARTERZE,

składające się z 5-ciu pokoi, 2-ch przedpokoi, schowania i kuchni obszernej z 2-ma wejściami za 500 rubli rocznie przy Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 36 wprost Saskiego placu, wiadomość u stróża domu. 3—3—14587

Lokal na 1-m piętrze.

Do wynajęcia od każdego czasu **5 Pokojów,** w których sala o 3-ch oknach, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, wygódka, 2 piwnice za rs. 450 rocznie, przy ulicy Lipowej Nr 3, niedaleko ulicy Oboźnej, pośród ogrodów zastępujących letnie jako też i zimowe mieszkanie, z pięknym widokiem na Wisłę. Wiadomość u Rządcy. —14509—3—6

Dwa Sklepy,

z mieszkaniami, do wynajęcia zaraz lub od 1 go Października, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 25, róg Bednarskiej. Wiadomość u Rządcy domu w podwórzu na 2-giem piętrze.
3—4 — 14654 —

Jest do sprzedania

Sklep

ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH,

na korzystnych warunkach. Wiadomość, ulica Twarda, Nr domu 28, mieszkania Nr 27.
3—3 — 14629 —

SKLEP

obszerny, z pokojem i kuchnią, do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość w **Magazynie Nasion, Nowy-Świat Nr 17.**—14637

Z powodu niespodziewanego wyjazdu, jest do sprzedania

SKLEP

spożywczy i norymberski, dający przyzwoite utrzymanie familji, z kontraktem kilkoletnim i patentem.—Mieszkanie dogodne, z ogródkiem warzywnym. Ulica Pawia Nr 40 nowy. —14418—4—6

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Marjensztadt Nr 9 nowy.—14682

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

ze wszelkiem urządzeniem, za bardzo przystępną cenę. Ulica Chmielna Nr 20.
—14517—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklep z Dystrybucją

i towarami galanteryjnemi, za przystępną cenę. Ulica Elektoralna Nr 6. —14599—3—6

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz pod bardzo korzystnemi warunkami

Handel Wiktuałów,

przy ulicy róg Brackiej i Wilok, pod Nrem 2 nowym. —14512—3—3

Nagrody rs. 1.

Znalazca Książeczki z rachunkami technicznymi, ktory już raz był pod Nrem 12, mieszkania 5, przy ulicy Nowogrodzkiej, a przez niewiadomość stróża nie widział się z właścicielem takowej, proszony jest o łaskawe pofatygowanie się powtórnie pod powyższy adres.
—14724—1—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 472c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.